

KACPER GÓRNIAK*

SZCZEGÓLNA OCHRONA WŁASNOŚCI W RAMACH KRAJOWEGO REJESTRU UTRACONYCH DÓBR KULTURY

1. WPROWADZENIE

W dniu 21 czerwca 2015 r. weszła w życie ustawa o rzeczach znalezionych¹. Ograniczając się do zagadnień objętych niniejszą publikacją, można poprzestać na stwierdzeniu, że znowelizowała ona jednocześnie dwa inne akty prawne. Po pierwsze, w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami² został dodany rozdział 2A pt. „Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury”. Na podstawie upoważnienia zawartego w art. 24f u.o.z. wydane zostało ponadto rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 sierpnia 2015 r. w sprawie krajowego rejestru utraconych dóbr kultury³, które określa szczegółowy sposób jego prowadzenia. Po drugie, w art. 169, 170, 174 i 223 kodeksu cywilnego⁴ wprowadzono dodatkowe postanowienia, z mocy których przepisy te nie znajdują zastosowania w odniesieniu do rzeczy wpisanej do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury⁵. W ten sposób uregulowano nowy rejestr publiczny przeznaczony dla utraconych dóbr kultury, wiążąc z wpisem do niego określone skutki materialno-prawne.

* *Autor jest studentem V roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim.*

¹ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz. U. poz. 397).

² Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2187 ze zm.); dalej: u.o.z.

³ Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie krajowego rejestru utraconych dóbr kultury z dnia 19 sierpnia 2015 r. (Dz. U. poz. 1275); dalej: rozporządzenie w sprawie rejestru.

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 459 ze zm.); dalej: k.c.

⁵ Dalej: KRUDK.

Celem przedstawionych przepisów jest wykluczenie nabycia ruchomości wpisanej do KRUDK od osoby nieuprawnionej do rozporządzania rzeczą (art. 169 § 3 k.c.), uzyskania jej własności w drodze zasiedzenia (art. 174 § 2 k.c.), jak również wyłączenie przedawnienia roszczenia wydobywczego w odniesieniu do takiej rzeczy (art. 223 § 4 k.c.)⁶. Nie przewidziano natomiast żadnych ograniczeń w zwykłym obrocie dobrami kultury, nawet jeśli są one wpisane do KRUDK. Wpis do rejestru nie tamuje więc możliwości nabycia własności przedmiotu od osoby uprawnionej, choć założeniem jest, że w rejestrze mają się znajdować wyłącznie rzeczy, które zostały utracone.

Dalej idącą racją omawianej nowelizacji jest generalne **wzmocnienie ochrony publicznych i prywatnych kolekcji dóbr kultury** poprzez usunięcie barier, które uniemożliwiają odzyskanie utraconych dóbr przez ich pierwotnych właścicieli. Chodzi więc nie tylko o niestosowanie do utraconych przedmiotów określonych instytucji prawnych, ale o wykluczenie możliwości nabycia *a non domino* dobra kultury, które zostało przez uprawnionego utracone, tak by mógł on w razie utraty dobro to windykować⁷. Można dzięki temu mówić o wprowadzeniu **szczególnej ochrony własności**, jeżeli jej przedmiotem są dobra, które potencjalnie, w razie ich utraty, mogłyby zostać wpisane do KRUDK, a więc tzw. dobra kultury.

Celem niniejszego artykułu jest analiza wskazanej nowelizacji zakończona odpowiedzią na pytanie, czy założone cele udało się ustawodawcy osiągnąć. Rozważania podzielono na trzy części. W pierwszej omówione zostaną aksjologiczne racje wprowadzenia do systemu prawa cywilnego szczególnej ochrony własności dóbr kultury, które zostały utracone przez ich właścicieli. W drugiej części przedstawiono zasady prowadzenia KRUDK. Szczególnie istotne wydają się tu przesłanki umożliwiające wpisanie rzeczy do rejestru oraz ich wykreślenie. Współtworzą one — obok norm cywilnoprawnych opisujących skutki wpisu — rzeczywisty zakres ochrony przewidzianej dla utraconych dóbr kultury. W trzeciej części nacisk zostanie położony na prywatnoprawny wycinek nowej regulacji, co sprowadza się do opisanie konsekwencji, jakie wpis do KRUDK wywołuje w obrębie prawa cywilnego. Oprócz omówienia nowelizacji zostaną w tym opracowaniu wskazane jej niedoskonałości.

2. UZASADNIENIE AKSJOLOGICZNE DLA SZCZEGÓLNEJ OCHRONY WŁASNOŚCI DÓBR KULTURY

Dobra kultury ze swej istoty reprezentują nie tylko wartość ekonomiczną. Jakkolwiek nierzadko przypisać im można wysoką wartość majątkową, to jednak

⁶ Zob. *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw*, druk sejmowy nr 2064 z dnia 9 stycznia 2014 r., s. 22.

⁷ *Ibidem*, s. 7.

nie ona jest podstawą ich wyróżnienia. To tzw. wartość kulturowa, a więc nieekonomiczna, sprawia, że dobra kultury traktuje się w sposób szczególny, co przekłada się zresztą również na ich wycenę⁸. Niezależnie od tego poszczególne przedmioty materialne, pozostając nośnikami wartości kulturowej, są również rzeczami w rozumieniu art. 45 k.c. W konsekwencji, jeśli tylko przepis szczególny nie stanowi inaczej, podlegają normom cywilnoprawnym regulującym obrót rzeczami. Dotyczy to między innymi wypadku utraty dobra kultury przez osobę uprawnioną. W braku szczególnego wyłączenia przez ustawodawcę, przepisy prowadzące do uzyskania własności przez nabywców pozostających w dobrej wierze (art. 169 k.c.) lub posiadaczy samoistnych (art. 174 k.c.) znalazłyby zastosowanie również w odniesieniu do utraconych dóbr kultury. To samo dotyczy przedawnienia roszczenia windykacyjnego, którego przedmiotem jest rzecz ruchoma. W ten sposób nabywca lub posiadacz mógłby stać się właścicielem tego dobra, przez co dotychczasowy właściciel utraciłby swój tytuł prawny, lub ewentualnie (w razie przedawnienia) doszłoby do pozabawienia go możliwości efektywnego zrealizowania roszczenia windykacyjnego⁹.

Warto poddać rozważaniu argumenty, które przemawiają za krytyką takiego rozwiązania. Pozbawienie własności osoby uprawnionej w przypadku dobra kultury nie oznacza tylko naruszenia jej partykularnego interesu majątkowego. Byłoby to również naruszenie **interesu publicznego** wyrażającego się w tym, aby dobra kultury pozostawały we władaniu podmiotów, które umożliwiają kontakt z tymi dobrami szerokiemu gronu osób oraz przechowują je w sposób pozwalający na ich zachowanie¹⁰. Wyrazicielem interesu publicznego w analizowanym konflikcie interesów są, jak się podkreśla, **przyszłe pokolenia**¹¹. Argument ten jest trafny, tylko jeżeli właścicielami dóbr kultury są podmioty państwowe lub samorządowe, które z mocy prawa oraz na skutek podatności na kontrolę społeczną wykorzystują dobra kultury na cele publiczne. Uzasadnia on zatem objęcie szczególną ochroną dóbr kultury, jednak pochodzących wyłącznie z kolekcji publicznych. W ten sposób własność dóbr kultury była (pośrednio) chroniona przed 1 października 1990 r.,

⁸ Zob. W. Szafranski: *Wartość kulturalna, ekonomiczna i prawna dziedzictwa* (w:) *Mechanizmy prawne zarządzania dziedzictwem kultury*, pod red. A. Jagielskiej-Burduk, Warszawa 2016, s. 299–313.

⁹ Skalę przedstawionego problemu szczegółowo przeanalizował W. Kowalski: *Nabywanie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004, s. 233–248. Na sporą liczbę przestępstw skierowanych na zabór zabytków zwróciła uwagę również K. Zalaśńska: *Dobra wiara jako przesłanka ochrony nabywców kradzionych dzieł sztuki*, *Palestra* 2010, z. 5/6, s. 45–46. W *Uzasadnieniu rządowego...*, *op. cit.*, s. 6, wskazano, że rocznie popełnianych jest około tysiąca przestępstw przeciwko przedmiotom zabytkowym, a w tej liczbie znajdują się dobra bezcenne, jak np. obraz P. Brueghla Starszego *Kobieta przenosząca żar*, skradziony w 1974 r. z Muzeum Narodowego w Gdańsku; obraz P.P. Rubensa *Zdjęcie z krzyża*, skradziony w 1973 r. z kościoła w Kaliszu; obraz L. Cranacha Starszego *Madonna z Dzieciątkiem*, skradziony w 1995 r. z kościoła w Sulmierzycach; pierwodruk dzieła M. Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium*, skradziony w 1998 r. z Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

¹⁰ Na interes społeczny jako rację dla wprowadzenia szczególnej ochrony właścicieli dóbr kultury wskazują R. Morek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, wyd. 18, Legalis 2018, art. 169, nb 46; J. Naczyńska (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126–352)*, pod red. M. Frasa i M. Habbas, Warszawa 2018, art. 174, uw. 5, s. 262. Zob. także *Uzasadnienie rządowego...*, *op. cit.*, s. 3.

¹¹ Zob. A. Jagielska-Burduk: *Nabywanie własności dobra kultury od nieuprawnionego. Wybrane zagadnienia*, *Santander Art and Culture Law Review* 2015, nr 1, s. 129.

czyli zanim skreślono art. 171 k.c.¹² Przepis ten przewidywał wyłączenie przepisów o ochronie nabywcy w dobrej wierze w odniesieniu do przedmiotów urzędzenia trwałego państwowej jednostki organizacyjnej, co obejmowało dobra, którymi dysponowały funkcjonujące wówczas instytucje kultury¹³. W wielu porządkach prawnych w celu ochrony kolekcji publicznych wykorzystuje się konstrukcję *res extra commercium*¹⁴.

Aby uzasadnić rozciągnięcie szczególnej ochrony własności dóbr kultury na kolekcje prywatne, należy rozważyć inne argumenty. Po pierwsze, dobra te przedstawiają wartość niemajątkową, przez co nie musi być słuszne odnoszenie do nich zasad, których celem jest ochrona bezpieczeństwa obrotu. Stabilny obrót — zakładający ochronę dobrej wiary nabywców — jest szczególnie ważny dla realizacji interesów majątkowych¹⁵. Stąd w niektórych porządkach prawnych możliwość nabycia własności rzeczy ruchomej *a non domino* jest znacznie szersza w przypadku obrotu profesjonalnego¹⁶. Stabilność i bezpieczeństwo obrotu nie muszą zasługiwać na daleko idącą ochronę, jeżeli przedmiotem obrotu są **nośniki wartości niemajątkowej**. Pozbawienie kogoś własności, na skutek nabycia jej od osoby nieuprawnionej, stanowi określony uszczerbek majątkowy, który z reguły może zostać zrekompenzowany w drodze odszkodowania. W sytuacji pozbawienia właściciela tytułu prawnego do dobra kultury jego „strata” ma inną naturę i nawet skutecznie zrealizowane roszczenia kompensacyjne mogą jej nie naprawić¹⁷. Dobra kultury są postrzegane jako **unikalne i niezastępowalne**¹⁸. Można zatem stwierdzić, że ochrona dobrej wiary nabywcy — kosztem interesu dotychczasowego właściciela — byłaby w przypadku transakcji mających za przedmiot dobro kultury nieuzasadniona. Po drugie, warto mieć na uwadze, w czym władaniu znajdują się najczęściej należące do kolekcji prywatnych dobra kultury. Gdyby przyjąć — co *explicite*

¹² Na podstawie art. 1 pkt 31 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r o zmianie ustawy — Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321).

¹³ Zob. A. Jagielska-Burduk: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 124–125 i cytowana tam literatura.

¹⁴ A. Jagielska-Burduk: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 130, wskazuje na prawo greckie, francuskie i włoskie. Dobra kultury są też wyłączone z obrotu w prawie lotewskim (zob. J. Kolomijceva (w:) *National Reports on the Transfer of Movables in Europe*, Vol. 6, ed. by W. Faber, B. Lurger, Munich 2011, s. 558).

¹⁵ Dowodzi tego ekonomiczna analiza nabycia własności od osoby nieuprawnionej dokonana przez P. Machnikowskiego: *Nabycie własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego — dziś i jutro* (w:) *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, pod red. J. Gołaczyńskiego i P. Machnikowskiego, Warszawa 2010, s. 335–338. Racje dla dopuszczenia takiego sposobu nabycia autor ten słusznie wywodzi głównie z porównywania kosztów transakcyjnych i wskazania optymalnego wykorzystania zasobów. Czynniki te mają jednak istotnie mniejsze znaczenie, jeżeli przedmiotem obrotu jest nośnik wartości niemajątkowej.

¹⁶ Za przykład może posłużyć prawo angielskie, w którym wyjątki od zasady *nemo plus iuris (nemo dat qui non habet)* są bardzo wąskie, przewidziano jednak ochronę nabywcy w obrocie handlowym — zob. A. Szpunar: *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Kraków 1999, s. 37–38.

¹⁷ *Uzasadnienie rządowego...*, *op. cit.*, s. 5; tak też R. Morek (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, *op. cit.*, art. 169, uw. 44.

¹⁸ W. Kowalski: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 275.

lub *implicite* czyni wielu autorów¹⁹ — że z reguły niepubliczni właściciele dóbr kultury wykazują się odpowiedzialnością, za sprawą której interesy odbiorców kultury są zabezpieczone, a osoby nabywające utracone dobra kultury *a non domino* — najczęściej — nie gwarantują realizacji tych interesów, to uzasadniałoby to szczególną ochronę właścicieli dóbr kultury przed utratą tytułu prawnego. Trafność przedstawionego założenia może być jednak kwestionowana. Nie jest oczywiste, czy dotychczasowi właściciele dóbr kultury, inni niż podmioty publiczne, zapewniają publiczności lepszy dostęp do nich niż osoby, które miałyby je nabyć w dobrej wierze. Rozstrzygnięcie wymagałoby odniesienia się do wiarygodnych danych empirycznych, przez co zasadność przedstawionego argumentu nie jest przesądzona. Po trzecie, dla uzasadnienia szczególnej ochrony własności dóbr kultury formuluje się jeszcze „argument z równowagi”²⁰. Uprzywilejowanie właściciela dobra kultury (np. poprzez wykluczenie nabycia tego dobra *a non domino*) postrzegane jest jako rekompensata w zamian za obciążenie go pewnymi obowiązkami (np. wynikającymi z wpisu do rejestru zabytków), których właściciele zwykłych dóbr nie muszą przestrzegać²¹.

Wskazane racje mogą zatem przemawiać za rozciągnięciem szczególnej ochrony własności dóbr również na kolekcje prywatne, choć nie należy podchodzić do nich bezkrytycznie. Ochrona taka w różnych wariantach została przewidziana w wielu europejskich porządkach prawnych²², a także w prawie modelowym. Warto mieć na uwadze, że według art. VIII.–3:101 (2) DCFR²³ nabycie własności skradzionego dobra kultury od osoby nieuprawnionej nie jest dopuszczalne. Ponadto,

¹⁹ W. Szafranski: *Mity i patologie obrotu dziełami sztuki*, Santander Art and Culture Law Review 2015, nr 1, s. 163–168; R. Morek (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, *op. cit.*, art. 169, uw. 46; K. Królikowska (w:) *ibidem*, art. 223, uw. 40; J. Naczyńska (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Frasa i M. Hądas, *op. cit.*, art. 174, uw. 5, s. 262. W *Uzasadnieniu rządowego...*, *op. cit.*, s. 3, stwierdzono, że „wielu właścicieli stwarza odpowiednie warunki przechowywania, konserwowania i upubliczniania znajdujących się w ich posiadaniu dóbr kultury. Wśród nich szczególnie znaczenie mają muzea państwowe i samorządowe, archiwa państwowe oraz biblioteki, których zbiory należą do narodowego zasobu bibliotecznego. Podobną rolę odgrywają profesjonalni kolekcjonerzy dzieł sztuki czy bibliofile”.

²⁰ Pojęcie wykorzystane przez A. Jagielską-Burduk: *Prawo własności dziedzictwa kultury* (w:) *Mechanizmy prawne...*, *op. cit.*, s. 83.

²¹ Tak (nawiązując do uzasadnienia projektu nowelizacji) I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne skutki wpisu rzeczy do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury*, Państwo i Prawo 2016, z. 10, s. 102. Zob. *Uzasadnienie rządowego...*, *op. cit.*, s. 14.

²² W ślad za A. Jagielską-Burduk: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 132, można wskazać prawo szwajcarskie, w którym terminy nabycia własności skradzionego dobra kultury oraz terminy zasiedzenia dobra kultury są dłuższe niż w wypadku innych przedmiotów. Ponadto, w art. 3:87a holenderskiego kodeksu cywilnego przewidziano szczególny (podwyższony) wzorec staranności dla osób nabywających dobro kultury od osoby nieuprawnionej, a — zgodnie z jego art. 3:99 — zasiedzenie dóbr kultury chronionych przez specjalną ustawę jest utrudnione. W Austrii możliwość nabycia własności zabytku zależy od zgody organu administracji publicznej (zob. W. Faber (w:) *National Reports on the Transfer of Movables in Europe*, Vol. 1, ed. by W. Faber, B. Lurger, Munich 2008, s. 147). W prawie węgierskim fiskusowi służy ustawowe prawo nabycia niektórych dóbr kultury, jeżeli są one zbywane nieodpłatnie (zob. F. Szilágyi (w:) *National Reports on the Transfer of Movables in Europe*, Vol. 3, ed. by W. Faber, B. Lurger, Munich 2011, s. 457).

²³ Zob. *Principles, Definitions and Model rules of European Private Law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Vol. 5, ed. by C. von Bar, E. Clive, Munich 2009, s. 4824.

w świetle art. VIII.–4: 102 (1) DCFR²⁴ zasiedzenie własności dobra kultury wymaga posiadania go w dobrej wierze przez 30 lat (zamiast 10 lat przewidzianych dla innych rzeczy) albo — w razie złej wiary posiadacza — 50 lat (zamiast 30 lat). Twórcy tych przepisów wyszli z założenia, że dobra kultury stanowią szczególną kategorię przedmiotów, których właściciele zasługują na szczególną ochronę²⁵.

Przed dniem 21 czerwca 2015 r. polski kodeks cywilny nie różnicował reżimu nabycia własności w zależności od tego, czy rzecz ma status dobra kultury, czy też nie. Uzasadnione zatem w odniesieniu do przepisów prawa rzeczowego było nadanie artykułowi prasowemu poruszającemu to zagadnienie tytułu w brzmieniu: „Najcenniejsze dzieła chronione jak kosiarka”²⁶. Wyrażana w piśmiennictwie²⁷ oraz środkach masowego przekazu krytyka takiego stanu prawnego spowodowała interwencję ustawodawcy. Nowo wprowadzony do naszego porządku prawnego rejestr został pomyślany jako instrument chroniący prawo własności na ruchomych dobrach kultury silniej niż w przypadku pozostałych przedmiotów obrotu. Podkreślić trzeba, że ochrona ta przewidziana została zarówno dla publicznych, jak i prywatnych kolekcji dóbr kultury. W dalszej części artykułu przedstawione cele legislacyjne zostaną skonfrontowane z realnym kształtem regulacji, co pozwoli na dokonanie ich oceny.

3. SPOSÓB PROWADZENIA KRAJOWEGO REJESTRU UTRACONYCH DÓBR KULTURY

3.1. ZASADY FUNKCJONOWANIA KRUDK

Zasadniczą cechą omawianego rejestru jest przynależność do tzw. **rejestrów publicznych**²⁸. Ma on być prowadzony przez organ publiczny (Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego) na podstawie przepisów prawa. Ponadto, w oparciu o jawność ujętych w nim danych, wpis do KRUDK powinien wywoływać określo-

²⁴ *Ibidem*, s. 4938.

²⁵ *Ibidem*, s. 4837 i 4938–4939.

²⁶ P. Szymaniak: *Najcenniejsze dzieła chronione jak kosiarka*, *Gazeta Prawna* z 25 października 2012 r. (nr 208).

²⁷ Zob. przede wszystkim W. Kowalski: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 249–257.

²⁸ Pojęcie rejestru publicznego może być rozumiane jako publiczna ewidencja, która — z definicji — wywołuje określone skutki w sferze prawa materialnego — zob. T. Stawecki: *Rejestry publiczne. Funkcje instytucji*, Warszawa 2005, s. 27–33. Por. jednak definicję normatywną tego pojęcia zawartą w art. 3 pkt 5 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 570 ze zm.; dalej: u.i.d.p.), w świetle której rejestr publiczny oznacza „rejestr, ewidencję, wykaz, listę, spis albo inną formę ewidencji, służące do realizacji zadań publicznych, prowadzone przez podmiot publiczny na podstawie odrębnych przepisów ustawowych”. Niewątpliwie KRUDK spełnia kryteria obu wskazanych definicji rejestru publicznego, z których druga (ustawowa) jest szersza (nie wskazuje na konieczność wywoływania przez rejestr skutków prawnych) niż zaproponowana przez T. Staweckiego.

ne skutki materialnoprawne. Wykazuje ponadto cechy typu rejestru zwanego gwarancyjnym²⁹, którego wyróżniającą funkcją jest ochrona własności na dobrach kultury. Ma on za zadanie nie tylko informować innych uczestników obrotu o tym, że jakieś dobro kultury zaginęło, lecz także pośrednio (dzięki jawności) oraz bezpośrednio (za sprawą norm materialnoprawnych) wpływać na stosunki prawne. Szczegółowy charakter tego wpływu w odniesieniu do KRUDK zostanie rozważony w dalszej części artykułu. W tym miejscu należy omówić zasady, na jakich powinien on funkcjonować.

Podstawowe znaczenie dla dalszych rozważań ma przyjęta w odniesieniu do KRUDK zasada jawności. Dane w nim zawarte mają być dostępne powszechnie dzięki specjalnej stronie internetowej (art. 24c ust. 1 u.o.z.)³⁰ oraz dzięki wydawaniu odpisów z KRUDK na wniosek każdego, kto tego zażąda (art. 24c ust. 2 u.o.z.). Jest to — znana również z innych rejestrów publicznych³¹ — **zasada jawności formalnej**³². Jej naturalną konsekwencją jest inna zasada, zgodnie z którą nikt nie może zasłaniać się nieznajomością danych w nim ujawnionych (art. 24d u.o.z.). Na gruncie pozostałych rejestrów publicznych³³ nazywa się tego typu normę **zasadą jawności materialnej**³⁴. Proponowane są również w literaturze inne sposoby jej ujęcia, na przykład jako domniemania prawnego³⁵, że treść wpisów jest znana każdemu, fikcji powszechnej znajomości lub wyłączenia skuteczności zarzutu opartego na nieznajomości danych ujawnionych w rejestrze³⁶. Związek między jawnością formalną i materialną jest niezwykle doniosły. Bez powszechnego udostępnienia treści

²⁹ Zdaniem T. Staweckiego: *Rejestry...*, *op. cit.*, s. 255, rejestr gwarancyjny ma przede wszystkim chronić interesy podmiotów prawa. Dokonuje się to poprzez ewidencję (funkcja informacyjna), ostrzeganie innych uczestników obrotu o określonych faktach (funkcja ostrzegawcza) i związanie z wpisem pewnych skutków prawnych (funkcja prawotwórcza).

³⁰ Wskazany przepis ogranicza się wprawdzie do stwierdzenia, że KRUDK ma być „prowadzony w systemie teleinformatycznym”, ale nie budzi wątpliwości (choćby w świetle art. 14 u.i.d.p.), że dane zawarte w rejestrze będą udostępniane z pomocą Internetu.

³¹ Zob. np. art. 2 zd. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1007 ze zm.); dalej: u.k.w.h.; art. 37 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1278 ze zm.); dalej: u.z.r.; art. 8 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 700 ze zm.); dalej: u.KRS; art. 28 ustawy z dnia 18 września 2001 r. — Kodeks morski (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 66 ze zm.).

³² Tak np. w odniesieniu do ksiąg wieczystych B. Jelonek-Jarco (w:) *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, pod red. J. Pisulińskiego, Warszawa 2014, s. 82; w odniesieniu do zastawu rejestrowego M. Leśniak (w:) J. Gołaczyński, M. Leśniak: *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 153–154.

³³ Zob. np. art. 2 zd. 2 u.k.w.h.; art. 38 u.z.r.; art. 15 u.KRS.

³⁴ Tak np. w odniesieniu do ksiąg wieczystych B. Jelonek-Jarco (w:) *Ustawa o księgach...*, *op. cit.*, s. 83; w odniesieniu do rejestru zastawów M. Leśniak (w:) *Zastaw...*, *op. cit.*, s. 156.

³⁵ W przypadku KRUDK byłoby to domniemanie niewzruszalne (*praesumptio iuris ac de iure*), jako że w treści art. 24d u.o.z. nie przewidziano żadnego wyjątkowego przypadku, w którym można by powołać się na nieznajomość danych ujawnionych w rejestrze. Podobnie jest w przypadku ksiąg wieczystych (art. 2 zd. 2 u.k.w.h.). Dla odmiany art. 38 u.z.r. jest mniej restrykcyjny, przewidując, że powołanie się na nieznajomość danych ujawnionych w rejestrze zastawów jest dopuszczalne, jeżeli osoba nie mogła o nich wiedzieć mimo zachowania należytej staranności.

³⁶ Szerzej na temat każdej z koncepcji zob. T. Stawecki: *Rejestry...*, *op. cit.*, s. 124–146.

wpisów w KRUDK ich wpływ na skuteczność czynności prawnych mających za przedmiot dobra kultury stanowiłby zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu. Tylko więc fakt, że każdy będzie mieć dostęp do danych ujętych w rejestrze, pozwala obciążyć dowolną osobę skutkami wpisu niezależnie od jej faktycznej wiedzy o istnieniu tego rejestru lub treści zawartych w nim danych.

W odniesieniu do omawianego rejestru nie została z kolei przyjęta zasada powszechności. Mogłaby ona — w rozumieniu szerokim — oznaczać skatalogowanie w publicznym rejestrze wszystkich dóbr kultury spełniających określone przesłanki. W rozumieniu wąskim powszechność mogłaby sugerować objęcie KRUDK wszystkich utraconych dóbr kultury. Taki wariant także został przez ustawodawcę odrzucony. Wyraża się to w uzależnieniu możliwości wpisania rzeczy do KRUDK od wielu przesłanek materialnoprawnych (jest o nich mowa w kolejnym punkcie), z których najważniejszy jest warunek utraty dobra kultury w wyniku popełnienia jednego z wymienionych w ustawie czynów zabronionych. Podsumowując, można stwierdzić, że omawiany rejestr prowadzony jest dla dóbr kultury, które zostały przez właściciela utracone w określony przez ustawodawcę sposób. Rejestrowa ochrona dóbr kultury opiera się zatem na **zasadzie selektywności**. Rzutuje to w sposób decydujący na zakres ochrony własności kulturowej w ramach KRUDK.

Zgodnie z art. 24b ust. 2 u.o.z., wpis do KRUDK polega na wprowadzeniu do niego danych umożliwiających identyfikację utraconej rzeczy. Ujawniona **treść wpisu ma więc ograniczać się do opisanego utraconego dobra**. Sposób tego opisu szczegółowo określa § 2 rozporządzenia w sprawie rejestru³⁷. Istotne jest, że w KRUDK nie będzie żadnej wzmianki wskazującej na to, kto jest właścicielem dobra. Jedyną informacją, jaką uczestnicy obrotu dobrami kultury będą mogli poznać, jest taka, że przedmiot został utracony przez jego właściciela. Tak ujęty zakres udostępnionych informacji ma znaczenie dla wskazania, co obejmuje zakaz powoływania się na ich nieznaną osobę (art. 24d u.o.z.). Nikt zatem nie może powoływać się przede wszystkim na brak wiedzy o tym, że wpisany do KRUDK przedmiot został utracony przez jego właściciela.

W przepisach regulujących funkcjonowanie KRUDK nie przewidziano zasady prawdziwości rejestru, której treścią jest domniemanie, że dane ujawnione w rejestrze są prawdziwe³⁸. Regulacja niektórych rejestrów publicznych zawiera taką zasadę³⁹, w przypadku innych jest zaś ona pominięta⁴⁰. Jest jednak niewątpliwe, że same dane

³⁷ Zgodnie z tym przepisem KRUDK ma dzielić się na trzy części. W pierwszej z nich znajdują się typowe dane ewidencyjne (m.in. numer pozycji, data złożenia wniosku, data wydania decyzji o wpisie i data wpisu), a w trzeciej informacje o zmianach, sprostowaniu, uzupełnieniu lub wykreśleniu wpisu. Kluczowe znaczenie będzie miała część druga („Przedmiot wpisu”), w której zawarta będzie m.in. nazwa rodzajowa dobra kultury, jego nazwa indywidualna, autorstwo, czas powstania, wysokość, szerokość, długość, grubość, średnica, szczegółowy opis oraz fotografia.

³⁸ Tak zasadę prawdziwości ujmuje T. Stawecki: *Rejestry...*, *op. cit.*, s. 146–147, odróżniając ją od zasady wiarygodności, której ucieleśnieniem dla ksiąg wieczystych jest zdaniem autora instytucja rękopisów publicznych (art. 5 u.k.w.h.).

³⁹ Zob. art. 3 u.k.w.h. i art. 17 ust. 1 u.KRS.

⁴⁰ Za przykład może posłużyć regulacja rejestru okrętów zawarta w kodeksie morskim.

rejestrów oraz odpisy z KRUDK⁴¹ stanowić będą **dokumenty urzędowe**. W postępowaniu cywilnym oraz administracyjnym odpisy z KRUDK zostaną więc objęte **domniemaniem autentyczności**, a fakty stwierdzone w rejestrze skorzystają z **domniemania zgodności z prawdą** (art. 244 kodeksu postępowania cywilnego⁴² i art. 76 kodeksu postępowania administracyjnego⁴³). Domniemanie autentyczności będzie istotne głównie z tego względu, że sam wpis przedmiotu do KRUDK automatycznie powoduje niestosowanie do niego pewnych norm (np. art. 169 § 3 k.c.). Jeśli zaś chodzi o domniemanie zgodności treści dokumentu z prawdą, to trzeba zadać pytanie, jaka jest treść odpisu z KRUDK, a więc — innymi słowy — osnowa omawianego dokumentu urzędowego. Wskazano już, że KRUDK informuje zasadniczo tylko o tym, że opisane szczegółowo dobro kultury zostało utracone przez jego właściciela. Do tego ograniczy się też „część zaświadczalna” dokumentu urzędowego stanowiącego odpis z KRUDK. W szczególności zatem w toku postępowania cywilnego odpis nie będzie stanowił dowodu własności określonej rzeczy. Dowód taki — w przypadku wystąpienia właściciela z roszczeniem windykacyjnym przeciwko osobie, która dysponuje dobrem kultury — trzeba będzie przeprowadzić na zasadach ogólnych. Przydatność domniemania prawdziwości ujawni się w przypadku, gdyby osoba trzecia zasłaniała się brakiem wiedzy o tym, że podmiot, który zbył jej dobro kultury, nie był jego właścicielem. Zadziała wówczas domniemanie, że skoro rzecz była wpisana w KRUDK, to osoba, która nią dysponowała, nie była właścicielem, lecz osobą nieuprawnioną do rozporządzania rzeczą⁴⁴. Domniemanie prawdziwości faktów stwierdzonych w dokumencie urzędowym jest jednak wzruszalne (art. 252 k.p.c.)⁴⁵. Oznacza to, że dopuszczalne będzie przeprowadzenie dowodu na poparcie tezy przeciwnej, tj. że osoba, od której nabyto dobro kultury, była jego rzeczywistym właścicielem, gdyż rzecz w ogóle nie została utracona, pozostając wpisana do KRUDK niezasadnie. Z tego względu w dalszej części artykułu omówiony zostanie problem wpisu do rejestru, który był efektem pomyłki (lub nawet podstępu)⁴⁶.

⁴¹ Za dokument urzędowy można uznać odpis wydany na podstawie art. 24c ust. 2 u.o.z., ale już nie prywatny wydruk ze strony internetowej, na której dane rejestrowe będą dostępne — por. T. Erciński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, *Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Ercińskiego, Warszawa 2016, s. 343.

⁴² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 155 ze zm.); dalej: k.p.c.

⁴³ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. — Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 ze zm.); dalej: k.p.a.

⁴⁴ Warto zauważyć, że domniemanie prawdziwości faktów stwierdzonych w KRUDK jest zagadnieniem odrębnym od zakazu powoływania się na nieznanomość wpisu (art. 24d u.o.z.). Osoba, przeciwko której skieruje się powództwo o wydanie dobra kultury, może twierdzić, że znana jej była treść rejestru, a jednocześnie kwestionować prawdziwość wynikającego stąd wniosku, że rzecz nie znajdowała się we władaniu jej właściciela.

⁴⁵ Zob. T. Erciński (w:) *Kodeks...*, pod red. T. Ercińskiego, *op. cit.*, s. 340.

⁴⁶ Przyczyny niezasadnego wpisanie rzeczy do KRUDK mogą być rozmaite. Omyłkowy wniosek o wpis mógłby być spowodowany zagubieniem dobra kultury w archiwach. Właściciel, sądząc, że rzecz została mu skradziona, doprowadziłby wówczas do wpisanie jej do rejestru. Nie da się również wykluczyć umyślnego wprowadzania organów ścigania w błąd i fałszywego zgłoszenia kradzieży w celu wyłudzenia świadczeń ubezpieczenio-

3.2. MATERIALNOPRAWNE PRZESŁANKI DOKONANIA WPISU DOBRA KULTURY DO KRUDK

Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury ma być prowadzony dla szczególnego rodzaju przedmiotów⁴⁷. Zgodnie z art. 24a ust. 2 u.o.z. wpisane do niego mogą być rzeczy ruchome, jeżeli łącznie spełniają następujące trzy warunki (**materialno-prawne przesłanki wpisu**):

- a) ruchomość należy do jednej z pięciu kategorii dóbr: (i) zabytków wpisanych do rejestru zabytków w rozumieniu ustawy o ochronie zabytków, (ii) zabytków wpisanych na Listę Skarbów Dziedzictwa, (iii) muzealiów w rozumieniu ustawy o muzeach⁴⁸, (iv) materiałów bibliotecznych należących do narodowego zasobu bibliotecznego w rozumieniu ustawy o bibliotekach⁴⁹ albo (v) materiałów archiwalnych w rozumieniu ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach⁵⁰;
- b) została przez właściciela utracona oraz
- c) utrata ta była wynikiem popełnienia jednego z wyraźnie wskazanych typów czynu zabronionego, tj. opisanego w art. 278 § 1 (kradzież), art. 279 § 1 (kradzież z włamaniem), art. 280 (rozbój), art. 281 (kradzież rozbójnicza), art. 282 (wymuszenie rozbójnicze) lub art. 284 § 1–2 (przywłaszczenie) kodeksu karnego⁵¹, łącznie z wypadkami mniejszej wagi (art. 278 § 3, art. 283, 284 § 3 k.k.);
- d) rzecz ruchoma została utracona w wyniku czynu zabronionego popełnionego po dniu wejścia w życie ustawy o rzeczach znalezionych (tj. po 21 czerwca 2015 r.).

Co do **pięciu kategorii rzeczy ruchomych** (a), które mogą być wpisane do KRUDK, warto podkreślić, że zasadniczo wyodrębniono je wedle kryterium formalnego, przez co należy rozumieć, że są one w pewien sposób ewidencjonowane. Przepis art. 24a ust. 2 pkt 1 u.o.z. jasno wskazuje, że nie może być wpisany do KRUDK każdy zabytek⁵², ale tylko taki, który wpisano do rejestru zabytków lub na Listę Skarbów Dziedzictwa. Rejestr zabytków prowadzony jest przez wojewódzkiego konserwatora zabytków na podstawie art. 8 u.o.z. Choć ustawodawca uznaje

wych. Inna sytuacja jest do wyobrażenia z uwagi na możliwość podrabiania dóbr kultury. Osoba dysponująca fałszyfikatem mogłaby doprowadzić do wpisania do KRUDK przedmiotu A, mimo że ten, który ona utraciła, był w rzeczywistości tylko sfałszowanym przedmiotem A, czyli w istocie przedmiotem B. Dla uczestników obrotu przeglądających rejestr wpis taki będzie jednak równoznaczny z wpisem przedmiotu A.

⁴⁷ Jest to więc tzw. rejestr przedmiotowy, gromadzący informację o określonych rzeczach, który jest przeciwieństwem rejestrów podmiotowych zawierających informacje o osobach — zob. T. Stawewski: *Rejestry...*, *op. cit.*, s. 32.

⁴⁸ Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 972 ze zm.); dalej: u.m.

⁴⁹ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 574); dalej: u.b.

⁵⁰ Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 217 ze zm.); dalej: u.n.z.a.

⁵¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2204 ze zm.); dalej: k.k.

⁵² Art. 3 pkt 1 u.o.z., definiując zabytek, nie wymaga, by rzecz była wpisana do rejestru zabytków. Mogą więc istnieć zabytki w nim nieujęte.

rejestr zabytków za formę ochrony zabytków (art. 7 pkt 1 u.o.z.), to nie wiąże z nim ograniczeń w zakresie nabywania własności zbytku (por. art. 10 u.o.z.), obciążając jego właściciela głównie obowiązkami publicznoprawnymi⁵³. Z kolei Lista Skarbów Dziedzictwa stanowi *novum* w prawie ochrony zabytków⁵⁴. Na podstawie art. 14a u.o.z. prowadzi ją minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Na Listę Skarbów Dziedzictwa wpisuje się zabytki o szczególnej wartości dla dziedzictwa narodowego (art. 14a ust. 2 u.o.z.). Wpis na Listę Skarbów Dziedzictwa — podobnie jak wpis do rejestru zabytków — nie wpływa na możliwość obrotu zarejestrowanym przedmiotem. Wymagane jest wpisanie utraconego dobra dodatkowo do KRUDK. Zabytki wpisane na Listę Skarbów Dziedzictwa nie mogą jednocześnie znajdować się w rejestrze zabytków (art. 11 pkt 1 u.o.z.), z tego względu konieczne było dodanie do art. 24a ust. 2 u.o.z. nowego pkt 1a, który pozwala je wpisać do KRUDK⁵⁵. Ustawowa definicja pojęcia „muzealium” sama w sobie natomiast oznacza takie rzeczy, będące przedmiotem własności muzeum, które są jednocześnie wpisane do inwentarza muzealiów (art. 21 ust. 1 i 2 u.m.). Materiały biblioteczne, aby mogły zostać wpisane do KRUDK, muszą (zgodnie z art. 24a ust. 2 pkt 3 u.o.z.) należeć do narodowego zasobu bibliotecznego, który jako zbiór także ujęty jest w ewidencji elektronicznej (art. 6 u.b.)⁵⁶.

Część materiałów archiwalnych może należeć do nieewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego. Jednakże zastosowanie ochrony wynikającej z wpisu do KRUDK w odniesieniu do materiałów archiwalnych wchodzących w skład zarówno państwowego zasobu archiwalnego (oraz ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego), jak i ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego wydaje się wątpliwe. Z mocy art. 43 u.n.z.a. materiały archiwalne należące do ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego nie mogą być przedmiotem obrotu. Z tego też względu ochrona wynikająca z wpisu do KRUDK nie znajdzie wobec nich zastosowania. Materiały należące do państwowego zasobu archiwalnego, zgodnie z art. 7 u.n.z.a., nie mogą być zbywane, podobnie jak materiały należące do ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego. To również wyklucza sens obejmowania ich ochroną związaną z KRUDK⁵⁷.

W każdym razie art. 24a u.o.z. wyraźnie przewiduje wpisanie do KRUDK wyłącznie ruchomości⁵⁸, które dają się zakwalifikować do jednej z wymienionych

⁵³ Zob. A. Jagielska-Burduk: *Formy ochrony zabytków jako mechanizm zarządzania dziedzictwem kultury* (w: *Mechanizmy prawne...*, *op. cit.*, s. 189–192).

⁵⁴ Wprowadzono ją ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ustawy o muzeach (Dz. U. z 2016 r. poz. 1330), która weszła w życie 25 listopada 2016 r.

⁵⁵ Potrzeba znowelizowania art. 24a ust. 2 u.o.z. została wcześniej wyrażona w piśmiennictwie przez I. Gredkę, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 104.

⁵⁶ Zob. także § 6 rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1948).

⁵⁷ Zob. I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 104.

⁵⁸ Zabytki wpisane do rejestru zabytków (art. 3 pkt 1 u.o.z.) oraz muzealia (art. 21 ust. 1 i 2 u.m.) mogą być także nieruchomościami, ale uniemożliwia to objęcie ich wpisem do KRUDK. Jest to rozwiązanie oczywiste,

kategorii. Jeśli zaś rzecz ruchoma nie jest ani zabytkiem wpisanym do rejestru zabytków albo na Listę Skarbów Dziedzictwa, ani muzealium, ani należącym do narodowego zasobu bibliotecznego materiałem bibliotecznym, ani materiałem archiwalnym, to niezależnie od innych okoliczności nie może zostać wpisana do KRUDK⁵⁹. Nie ma znaczenia, jaki charakter — publiczny czy prywatny — ma podmiot będący właścicielem dobra kultury. Ochrona przewidziana w ramach KRUDK przysługuje również kolekcjom prywatnym, wśród których wystąpią zabytki wpisane do rejestru zabytków i do inwentarza muzeum prywatnego oraz zbiory biblieczne bibliotek naukowych prowadzonych przez towarzystwa naukowe⁶⁰.

Utrata rzeczy przez właściciela, jako przesłanka (b) warunkująca możliwość wpisu do KRUDK, odnosi się niewątpliwie do sfery faktycznej, abstrahując od losu tytułu prawnego do rzeczy. Osoba, która nią władała, może zatem po utracie posiadania pozostawać, lub nie, właścicielem dobra i nie ma to wpływu na możliwość wpisania go do KRUDK. Musi tutaj chodzić o utratę posiadania samoistnego (art. 336 k.c.). Nie będzie ona miała miejsca w razie wydania rzeczy na przykład w ramach użyczenia lub najmu innemu podmiotowi, który znajdzie się w pozycji posiadacza zależnego (art. 337 k.c.), ani też w razie pozostawienia jej choćby u przechowawcy lub pracownika jako dzierżyciela (art. 338 k.c.). Przepis art. 24a ust. 2 pkt 1 u.o.z. przez „utrata” wydaje się ponadto rozumieć sytuację, w której biorący w użyczenie, najemca lub przechowawca, samemu zmieniając swoją podstawę posiadania, zacznie faktycznie rzeczą władać jak właściciel, stając się posiadaczem samoistnym. Ujawni się to najczęściej dopiero po zbyciu ruchomości przez nierzetelnego powiernika na rzecz osoby trzeciej. Taka interpretacja pojęcia utraty rzeczy jest właściwa, mimo że na gruncie art. 169 § 2 k.c. rzecz utracona przez właściciela oznacza, poza skradzionymi i zgubionymi, taką rzecz, która wyszła spod faktycznego władztwa właściciela wyłącznie bez jego woli lub wbrew jego woli⁶¹. Rzeczy zbyte przez osobę, której właściciel rzecz powierzył, nie są w obrębie tego przepisu uważane za utracone i podlegają hipotezie art. 169 § 1 k.c.⁶² Mimo funkcjonalnego związku pomiędzy wpisem do KRUDK oraz art. 169 k.c., który wyraża się w tym, że w odniesieniu do rzeczy objętej wpisem wyklucza się możliwość nabycia jej od nieuprawnionego (art. 169 § 3 k.c.), pojęcie „utrata rzeczy” nie może być na ich tle rozumiane jednolicie. Przeciwny pogląd nie zapewniałby właścicielowi dobra kultury należytej ochrony. Czyniłby również nowo wprowadzony art. 169 § 3 k.c. nie do zastoso-

gdyż trudno wyobrazić sobie ich utratę. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że odłączone detale architektoniczne zabytków nieruchomych (wpisanych do rejestru zabytków), jeżeli utracono je w wyniku popełnienia odpowiedniego czynu zabronionego, mogą być wpisane do KRUDK (tak B. Gadecki: *Nowe regulacje dotyczące problematyki zabytków w związku z wejściem w życie ustawy o rzeczach znalezionych*, *Ius Novum* 2016, nr 4, s. 192).

⁵⁹ Na zamknięty charakter katalogu rzeczy wymienionych w art. 24a ust. 2 u.o.z. zwracają też uwagę I. Gredka, P. Gwoździwicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 102.

⁶⁰ A. Jagielska-Burduk: *Formy ochrony...*, *op. cit.*, s. 185–186.

⁶¹ Zob. E. Gniewek (w.): *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2013, s. 579 i cytowana tam literatura.

⁶² Zob. A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 49.

wania w odniesieniu do rzeczy nabytych od nieuprawnionego na podstawie art. 169 § 1 k.c., mimo wyraźnego przezeń wskazania, że do rzeczy wpisanej do KRUDK nie stosuje się zarówno § 2, jak i § 1 art. 169 k.c.⁶³

Aby szeroko rozumiana utrata rzeczy przez właściciela otwierała możliwość wpisania przedmiotu do KRUDK, musi być ona **wynikiem czynu zabronionego realizującego znamiona jednego z wyraźnie wskazanych typów ustawowych**. Jest to bezwzględna przesłanka (c) wpisania ruchomości do KRUDK. Artykuł 24a u.o.z., posługując się pojęciem czynu zabronionego, uznaje brak innych niż realizacja jego znamion elementów struktury przestępstwa, takich jak zawinienie czy karygodność, za pozbawiony znaczenia⁶⁴. Wymienione przez przepis typy czynów zabronionych tworzą katalog zamknięty, zatem tylko dokonanie jednego (lub więcej) z nich uruchamia możliwość wpisania utraconego dobra kultury do KRUDK. Należy jednak zgodzić się z wyrażonym w doktrynie stanowiskiem, że wydanie decyzji o wpisie do KRUDK umożliwi również utrata rzeczy w wyniku jednego z kwalifikowanych typów czynów zabronionych dotyczącego mienia znacznej wartości (w związku z art. 294 k.k.)⁶⁵. Przemawia za tym, między innymi, *argumentum a fortiori*. Jeśli podstawą wpisu może być zwykła kradzież (art. 278 § 1 k.k.), a nawet kradzież w wypadku mniejszej wagi (art. 278 § 3 k.k.), to tym bardziej może nią być kradzież mienia znacznej wartości (art. 278 § 1 w zw. z art. 294 k.k.). Uwagi te można odnieść odpowiednio do innych typów czynów zabronionych wymienionych w art. 24a u.o.z. i art. 294 k.k.

Niedopuszczalne byłoby wpisanie dobra kultury do KRUDK w sytuacji, gdyby do jego utraty przez właściciela doszło na skutek popełnienia wykroczenia albo innego typu czynu zabronionego, do którego art. 24a u.o.z. nie odsyła⁶⁶. Nie uprawnia do dokonania wpisu na przykład kradzież lub przywłaszczenie rzeczy ruchomej, której wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia (art. 119 kodeksu wykroczeń⁶⁷). Podobnie będzie w przypadku kradzieży z włamaniem i rozboju (art. 130 § 2 i 3 k.w.). Nie jest to rozwiązanie słuszne. Wartość ekonomiczna niektórych zabytków lub muzealiów nie musi być wysoka. A jednak ich wartość kulturowa, będąca podstawą wyróżnienia tych rzeczy jako dóbr kultury, może być godna ochrony. Trudno wskazać powód, dla którego taka rzecz nie miałaby podlegać ochronie na wypadek nabycia od nieuprawnionego przez osobę trzecią tylko z tego powodu, że jej cena rynkowa nie przewyższa wyznaczonej przez ustawę sumy pieniężnej⁶⁸.

⁶³ Stosowanie ochrony wynikającej z wpisania rzeczy do KRUDK w odniesieniu do rzeczy nabytych przez osobę trzecią w drodze art. 169 § 1 k.c. napotyka jednak inne trudności, o których będzie jeszcze mowa.

⁶⁴ *Uzasadnienie rządowego...*, *op. cit.*, s. 14–15.

⁶⁵ Tak B. Gadecki: *Nowe regulacje...*, *op. cit.*, s. 191.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. — Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1094 ze zm.); dalej: k.w.

⁶⁸ Krytycznie taką sytuację ocenia również B. Gadecki: *Nowe regulacje...*, *op. cit.*, s. 191–192, podkreślając, że może to być przeoczenie ustawodawcy.

3.3. ZAGADNIENIA PROCEDURALNE

Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury ma funkcjonować w trybie administracyjnym⁶⁹. Organem prowadzącym rejestr jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Postępowanie w sprawie wpisu rzeczy do KRUDK wszczęte jest na wniosek złożony na urzędowym formularzu (art. 24a ust. 4 u.o.z.)⁷⁰. Organ nie może zatem w tej sprawie działać z urzędu. Ustawa, jako podmioty uprawnione do złożenia wniosku, wskazuje Policję, prokuratora, wojewódzkiego konserwatora zabytków, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, właściciela utraconej rzeczy oraz jednostkę organizacyjną, w której zbiorach rzecz się znajdowała. Podstawą dokonania wpisu jest decyzja nieostateczna o wpisie wydana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, która podlega natychmiastowemu wykonaniu (art. 24b ust. 1 u.o.z.). Wydanie decyzji uwzględniającej wniosek stanowi **formalną przesłankę wpisu**. Zasadnicze znaczenie dla jej wydania ma dostarczenie przez wnioskodawcę dowodów, że przedmiot rzeczywiście został utracony. Wymagane jest przedstawienie przez wnioskodawcę odpowiednich dokumentów. Pierwszy powinien dowodzić, że dobro kultury zostało utracone. Zgodnie z art. 24a ust. 6 pkt 1 u.o.z. chodzi o kopię zawiadomienia o przestępstwie wraz z dowodem złożenia go organowi ścigania albo odpis protokołu z przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie lub postanowienie o wszczęciu śledztwa albo dochodzenia. Dotyczy to wyłącznie przypadku, gdy wniosek składa właściciel utraconej rzeczy lub osoba kierująca jednostką organizacyjną, w zbiorach albo zasobie której rzecz się znajdowała. Jeżeli więc z wnioskiem występuje Policja, prokurator lub wojewódzki konserwator zabytków, przedstawienie dowodu utraty rzeczy nie jest konieczne. Drugi dokument, który musi być załączony do wniosku już niezależnie od tego, kto go składa, z założenia ma indywidualizować utracone dobro. Nie sposób wpisać do rejestru rzeczy nieprecyzyjnie opisanej, a w każdym razie mogłoby to mieć negatywne skutki dla uczestników obrotu dobrami kultury. Nie mieliby oni wówczas pewności, czy określona rzecz została utracona przez właściciela, co uruchamiałoby ryzyko, że nie nabędą jej własności, jeżeli zbywcą jest osoba uprawniona. Informacja o tym, czy dane dobro kultury zostało utracone, powinna być jednoznaczna. Ustawodawca wymaga zatem — dla uzyskania decyzji o wpisie do rejestru — złożenia przez wnioskodawcę zdjęcia utraconej rzeczy w formie pliku cyfrowego. Ogranicza jednak ten wymóg tylko do rzeczy będących zabytkiem lub muzealium. Nie jest to konieczne w razie utraty materiału bibliotecznego lub archiwalnego. Tego rodzaju przedmioty można zindywidualizować poprzez ich odpowiednie opisanie, nie ma zatem potrzeby fotograficznego udokumentowania ich

⁶⁹ Nie jest to więc rejestr sądowy, jak np. księgi wieczyste (art. 23 u.k.w.h.) lub rejestr zastawów (art. 36 u.z.r.), ale rejestr administracyjny. Szerzej o rejestrach administracyjnych zob. T. Stawecki: *Rejestry...*, *op. cit.*, s. 326.

⁷⁰ Wzór formularza wniosku o wpis do KRUDK określony został w załączniku do rozporządzenia w sprawie rejestru.

cech szczególnych. Dokonanie wpisu do KRUDK nie jest uzależnione od ustalenia popełnienia czynu zabronionego prawomocnym wyrokiem skazującym (art. 24b ust. 3 u.o.z.). Wystarczy zgłoszenie takiego czynu odpowiednim organom.

Jeżeli podmiot uprawniony złożył poprawnie wniosek o wpisanie do KRUDK ruchomości spełniającej opisane przesłanki, organ prowadzący jest obowiązany wydać decyzję pozytywną. Nie ma wątpliwości, że jest **to akt administracyjny związany**⁷¹. Wskazuje na to również art. 24b ust. 3 u.o.z., przewidujący jako podstawę odmowy wydania decyzji o wpisie do rejestru przypadek, gdy dane dotyczące utraconej rzeczy zawarte we wniosku nie pozwalają na jej identyfikację. Organ ma więc obowiązek wydać decyzję, jeśli tylko wniosek nie zawiera braków formalnych i utracona rzecz została należycie zindywidualizowana⁷². Samo dokonanie wpisu, po uzyskaniu decyzji o wpisie, która jest natychmiast wykonalna (art. 24b ust. 1 zd. 2 u.o.z.), stanowi już czynność materialno-techniczną organu administracji publicznej⁷³, która zgodnie z ustawą (art. 24b ust. 2 u.o.z.) powinna zostać dokonana niezwłocznie. W nadmiernym uproszczeniu za „wpis” uznawane jest niekiedy samo działanie organu administracji polegające na wprowadzeniu danych do rejestru⁷⁴. Należy jednak odróżniać taką czynność od jej przedmiotu, a więc wypowiedzi językowej o określonej treści zamieszczonej w odpowiednim miejscu wywołujących przepisane prawem skutki (czyli wpisu w znaczeniu ścisłym)⁷⁵. Tak rozumiany wpis powinien być zamieszczony w systemie teleinformatycznym, skoro sam rejestr ma być prowadzony w taki sposób (art. 24c ust. 1). Wypada zaznaczyć, że jak dotąd, nie jest on jeszcze dostępny w internecie⁷⁶.

4. MATERIALNOPRAWNE SKUTKI WPISU W KRAJOWYM REJESTRZE UTRACONYCH DÓBR KULTURY

Analiza skutków wpisu w KRUDK dla obrotu dobrami kultury wymaga dokonania przeglądu oraz krytyki powiązanych z rejestrem norm cywilnoprawnych,

⁷¹ Wystąpienie określonego stanu faktycznego — utraty dobra kultury na zasadach opisanych w art. 24a i n. u.o.z., uwiarygodnionej przedstawieniem odpowiednich dokumentów — powoduje tym samym obowiązek wydania decyzji uwzględniającej wniosek po stronie organu — zob. K.M. Ziemiński (w:) *System prawa administracyjnego*, t. 5, *Prawne formy działania administracji*, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2013, s. 182.

⁷² Sposób sformułowania kompetencji do wydania decyzji nie pozostawia więc organowi wyboru działania — zob. J. Zimmermann: *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016, s. 378.

⁷³ *Ibidem*, s. 444–445.

⁷⁴ Tak np. w sformułowaniu „postępowanie o wpis do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury” (art. 24a ust. 5 u.o.z.). Poprawna i spójna z treścią innych przepisów (np. art. 24b ust. 1 u.o.z.) forma powinna brzmieć „postępowanie o dokonanie wpisu do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury”.

⁷⁵ T. Stawecki: *Rejestry...*, *op. cit.*, s. 62–65.

⁷⁶ Mimo że *vacatio legis* ustawy o rzeczach znalezionych wynosząca trzy miesiące (art. 30 u.z.r.) tłumaczono w *Uzasadnieniu rządowego...*, *op. cit.*, s. 21, koniecznością „urządzenia krajowego rejestru utraconych dóbr kultury”.

które wyrażają skutki wpisania do niego utraconej rzeczy. Regulacja ta jest rozczłonkowana między odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego (jego art. 169 § 3, art. 170 § 2, art. 174 § 2 i art. 223 § 4) oraz ustawy o ochronie zabytków (jej art. 24c, 24d, 24e ust. 3).

4.1. OCHRONA PRZED UZYSKANIEM WŁASNOŚCI UKRADZIONEGO DOBRA KULTURY (ART. 169 § 2 K.C.)

Najwięcej uwagi warto poświęcić problemowi, który stanowił zasadniczy impuls do wprowadzenia nowych regulacji. Chodzi o zbycie ukradzionego dobra kultury na rzecz nabywcy w dobrej wierze. Dotychczas przepisy prawa cywilnego pozwalały na uzyskanie własności skradzionej rzeczy przez osobę nabywającą rzecz od złodzieja niezależnie od wartości kulturowej przedmiotu. Konieczny był przy tym, jak dla nabycia każdej innej rzeczy *a non domino*, upływ trzech lat od dnia kradzieży (art. 169 § 2 k.c.) oraz dobra wiara nabywcy. Jeżeli na przykład osoba B ukradła z kościoła kielich będący zabytkiem, a następnie sprzedała go osobie C, to ta uzyskałaby własność kielicha wraz z upływem trzech lat od popełnienia kradzieży. Stałoby się tak oczywiście tylko w razie zaistnienia wszystkich przesłanek nabycia własności, jakie konstruuje art. 169 k.c. Osoby B i C musiałyby więc, po pierwsze, zawrzeć w pełni ważną umowę, która przeniosłaby własność rzeczy, gdyby nie brak tytułu po stronie zbywcy. Po drugie, zbywana rzecz musiałaby zostać wydana nabywcy. Po trzecie wreszcie, warunkiem uzyskania własności byłaby dobra wiara osoby C trwająca aż do upłynięcia trzyletniego terminu, zastępująca niejako (sanująca) brak tytułu do rozporządzania rzeczą po stronie B⁷⁷.

Dobra wiara nabywcy oznacza jego błędne, ale usprawiedliwione w danych okolicznościach, przekonanie o istnieniu uprawnienia do zbycia rzeczy po stronie zbywcy⁷⁸. Wyklucza zatem dobrą wiarę nie tylko wiedza o braku uprawnienia zbywcy, lecz także niedochowanie należytej staranności skierowanej na sprawdzenie, czy zbywca jest osobą legitymowaną. W poprzednim stanie prawnym postulowano w piśmiennictwie wymaganie wyższego stopnia należytej staranności dla osób nabywających dzieła sztuki, co miałoby wyrażać się przede wszystkim w konieczności sprawdzenia publicznych i niepublicznych ewidencji skradzionych i zagubionych zabytków⁷⁹. Postulaty te nie znajdowały poparcia w orzecznictwie, przez co nabywanie dóbr kultury od osób nieuprawnionych nie należało do rzadkości⁸⁰. Nie

⁷⁷ A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 129. Zasadą jest bowiem, że dobra wiara nabywcy musi trwać do momentu uzyskania przez niego własności. W tym sensie *mala fides superveniens nocet*.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 59.

⁷⁹ Zob. w szczególności W. Kowalski: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 253–254; K. Zalańska: *Dobra wiara jako przesłanka ochrony...*, *op. cit.*, s. 49–53; B. Kaczorowska: *Ocena dobrej wiary nabywcy dzieła sztuki przy nabyciu od nieuprawnionego*, *Ochrona Zabytków* 2012, nr 3–4, s. 138–140.

⁸⁰ Tak A. Jagielska-Burduk: *Nabycie własności...*, *op. cit.*, s. 126–127.

bez racji było też spostrzeżenie, że na zdominowanym przez domy aukcyjne i inne podmioty profesjonalne rynku dzieł sztuki nabywcy mogą z reguły działać w zaufaniu do wiarygodności sprzedających, co usprawiedliwiało przyznanie im ochrony na podstawie art. 169 k.c.⁸¹ W praktyce oznaczało to, że właściciel utraconego dobra kultury ma trzy lata, żeby z pomocą policji i prokuratora dowiedzieć się, w czyich rękach znajduje się skradzione dobro. Po tym czasie jego windykacja była już najczęściej niemożliwa z powodu utraty własności na rzecz osoby, która nabyła dobro kultury od osoby nieuprawnionej. W grę wchodziły wyłącznie roszczenia odszkodowawcze, które, o czym była już mowa, nie stanowią właściwej rekompensaty za utratę dobra kultury.

W nowym stanie prawnym przepis art. 169 § 3 k.c. uniemożliwia nabycie skradzionej (lub w inny sposób utraconej) rzeczy na podstawie § 2 tego artykułu, o ile rzecz ta została wpisana do KRUDK. Jeżeli zatem utracona rzecz nie zostanie wpisana do rejestru, to jej nabycie od nieuprawnionego na podstawie art. 169 k.c. będzie, po upływie trzech lat, dopuszczalne na zasadach ogólnych. Tylko wpisanie przedmiotu do KRUDK — a nie status „utraconego” dobra kultury sam w sobie — tamuje możliwość nabycia go od nieuprawnionego. Istotny jest przy tym **moment ujawnienia wpisu w systemie teleinformatycznym** (jako efekt dokonania czynności materialno-technicznej przez właściwy organ administracyjny), nie zaś uzyskanie decyzji uwzględniającej wniosek. Nie ma znaczenia również chwila wystąpienia z wnioskiem o wpis, ponieważ ustawa o ochronie zabytków nie przyznała wpisowi do KRUDK mocy wstecznej od chwili złożenia wniosku o jego dokonanie (na wzór chociażby art. 29 u.k.w.h.).

Z kompletnej treści art. 169 k.c. w nowym — wzbogaconym o § 3 — brzmieniu można wysnuć wniosek o znaczeniu praktycznym. W przypadku mimowolnej utraty ruchomości będącej zabytkiem, muzealium, materiałem bibliotecznym lub materiałem archiwalnym jej właściciel, który chce zachować swój tytuł prawny, powinien w ciągu trzech lat doprowadzić do objęcia przedmiotu wpisem do KRUDK. Jeżeli tego nie uczyni, to po tym czasie zaktualizuje się po jego stronie ryzyko utraty tytułu w związku z art. 169 k.c. Wpis do KRUDK zawsze doprowadzi do powstania **swoistej zapory prawnorzeczowej**, która uniemożliwia nabycie własności na podstawie art. 169 k.c. Zadziała jednak ona wyłącznie na przyszłość, co skłania do osobnej analizy dwóch różnych przypadków: (i) wpisania utraconej rzeczy do KRUDK przed upływem trzech lat od kradzieży oraz (ii) po tym czasie.

Jeżeli utracony przedmiot zostanie wpisany do KRUDK przed upłynięciem trzech lat od dnia kradzieży (i), co będzie zapewne sytuacją częstszą, „zapora” będzie skuteczna niezależnie od momentu, w którym zawarto by umowę zobowiązującą (sprzedaży, zamiany, darowizny etc.) między zbywcą i nabywcą w dobrej wierze. Nawet jeżeli strony zawarłyby taką umowę przed wpisaniem przedmiotu do KRUDK,

⁸¹ Tak W. Szafranski: *Mity i patologie...*, *op. cit.*, s. 157–158.

to nabywca nie uzyska własności tak długo, jak długo rzecz będzie objęta wpisem. Warunkiem jest jedynie dokonanie wpisu przed upływem trzech lat od kradzieży.

Jeżeli do wpisania przedmiotu do KRUDK doszłoby później — a więc po upływie trzech lat (ii) — to istotne stanie się, kiedy zawarto umowę między złodziejem (lub paserem) i nabywcą w dobrej wierze. Nie mogłoby dojść do nabycia własności, o ile strony zawarłyby umowę po wpisie do KRUDK. Aktywna będzie w takim przypadku zaporą wynikająca z art. 169 § 3 k.c. Jeśli jednak umowa między zbywcą i nabywcą w dobrej wierze została zawarta przed wpisem do KRUDK, to nabywca uzyska własność przedmiotu na podstawie art. 169 k.c., o ile był w dobrej wierze do momentu nabycia (czyli upływu trzech lat od kradzieży). Warunkiem będzie oczywiście wydanie rzeczy. Wpis do rejestru — następczy względem nabycia własności — nic już tutaj nie zmieni. **Nie cechuje się on mocą wsteczną**, skoro ustawa mu jej nie przyznaje.

Podsumowując, wpisanie przedmiotu do KRUDK powoduje wyłączenie możliwości nabycia wpisanej rzeczy od nieuprawnionego na podstawie art. 169 k.c. Wyłączenie to trwa od ujawnienia wpisu w KRUDK aż do jego wykreślenia. Dotyczy czynności prawnych mających za przedmiot utraconą rzecz, które zostały dokonane w czasie, w jakim rzecz była wpisana do KRUDK albo wcześniej, jeżeli skutek w postaci nabycia własności miałby przypaść na ten okres. Nie dotyczy jednak możliwości nabycia rzeczy od osoby uprawnionej, nie można zatem twierdzić, że wpisany przedmiot przekształca się w *res extra commercium*⁸². Gdyby właściciel dobra kultury odzyskał je, a przy tym rzecz pozostawałaby — przez przeoczenie — wpisana do KRUDK, to obrót nią byłby oczywiście co do zasady możliwy, pod warunkiem występowania po stronie zbywcy osoby uprawnionej.

Skutkiem wpisania przedmiotu do KRUDK jest **prawna niemożliwość uzyskania własności z mocy art. 169 k.c.**, która sprawia, że przesłanki nabycia tytułu prawnego opisane w tym artykule w ogóle nie powinny być badane. Nie jest więc tak, że osoba nabywająca wpisany do KRUDK utracony zabytek od złodzieja nie może uzyskać własności z powodu złej wiary. Jej przekonanie o tytule prawnym do rzeczy jest w tym zakresie bez znaczenia. Byłoby istotne dopiero w razie braku wpisu w KRUDK.

Ustawodawca — obok wyłączenia możliwości nabycia *a non domino* — zakazał jednocześnie powoływania się na nieznaną osobę danych ujawnionych w KRUDK od chwili dokonania wpisu (art. 24d u.o.z.). Przydatność takiej normy trudno wytłumaczyć inaczej niż w drodze spostrzeżenia, że wyklucza ona powołanie się na dobrą wiarę nabywcy wpisanej rzeczy. Po co jednak wykluczać dobrą wiarę w celu uniemożliwienia nabycia ruchomości wpisanych do rejestru, jeśli wyłącza się jednocześnie *ex lege* zastosowanie przepisów o takim nabyciu w odniesieniu do tej

⁸² J. Naczyńska (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Frasa i M. Habdas, *op. cit.*, art. 174, uw. 6, s. 262; K. Królikowska (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, *op. cit.*, art. 223, uw. 69.

kategorii rzeczy? Rozwiązanie z technicznoprawnego punktu widzenia wydaje się wadliwe: stanowi niejako **dwukrotną ochronę utraconego dobra kultury**. Z jednej strony nie można go nabyć od nieuprawnionego, gdyż wyłącza to art. 169 § 3 k.c., z drugiej zaś i tak nie byłoby to możliwe z uwagi na treść art. 24d u.o.z.⁸³ Mimo krytycznej oceny takiej metody warto dodać, że przepis art. 24d u.o.z. okaże się przydatny, jeśli zbadać, czy dopuszczalne jest nabycie objętego wpisem utraconego dobra kultury od osoby nieuprawnionej z mocy innych przepisów niż art. 169 k.c. Chodzi o możliwość uzyskania własności rzeczy przez osobę, która działa w zaufaniu do dokonania pozornej czynności prawnej (art. 83 § 2 k.c.), stwierdzenia nabycia spadku lub notarialnego poświadczenia dziedziczenia (art. 1028 k.c.) albo europejskiego poświadczenia spadkowego (art. 69 ust. 4 rozporządzenia nr 650/2012⁸⁴). Możliwość nabycia *a non domino* na podstawie tych przepisów ustawodawca, jak się wydaje, przeoczył, skoro nie przewidział dla nich wyjątków na wzór art. 169 § 3 k.c. Jednocześnie fikcja powszechnej znajomości danych ujawnionych w KRUDK (art. 24d u.o.z.) sprawia, że również na ich podstawie nie dojdzie do nabycia własności utraconego dobra kultury od nieuprawnionego, co jest rezultatem funkcjonalnie zasadnym.

Zasadniczo natomiast przyjętą technikę regulacji należy ocenić negatywnie. Ustawodawca wykazuje się niekonsekwencją, wprowadzając rozwiązania, które zasadzają się na systemowej niespójności. Wydaje się, że nie tylko art. 169 § 3, lecz także art. 170 § 3 i art. 174 § 3 k.c. (których zastosowanie również uzależnione jest od dobrej wiary) są zbędne, a norma przewidziana w art. 24d u.o.z. byłaby sama w sobie wystarczająca. Należy więc *de lege ferenda* postulować **wykreślenie** wskazanych przepisów w kodeksie cywilnym.

4.2. OCHRONA PRZED UZYSKANIEM WŁASNOŚCI DOBRA KULTURY UTRACONEGO W WYNIKU ZDARZENIA INNEGO NIŻ KRADZIEŻ (ART. 169 § 2 K.C.)

Sformułowane w poprzednim punkcie uwagi mogą być odpowiednio odniesione do przedmiotów utraconych przez właściciela w inny sposób niż przez kradzież (art. 169 § 2 k.c.). Chodzi tu o rzeczy, **które wyszły spod władztwa właściciela wbrew jego woli**⁸⁵. W szczególności, jak wynika z ustawy, odnosi się to do zgubie-

⁸³ Zostało to zauważone jeszcze na etapie prac legislacyjnych przez M. Warcińskiego: *Opinia prawna na temat projektu ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2014, nr 1, s. 321–322.

⁸⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz. Urz. UE L 201 z 2012 r., s. 107).

⁸⁵ J.St. Piątkowski (w.): *System prawa cywilnego*, t. II, *Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, pod red. J. Ignatowicza, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 301.

nia rzeczy, nie jest jednak wykluczony inny sposób jej utracenia wbrew woli osoby uprawnionej, na przykład wskutek klęski żywiołowej lub bezprawnego działania organu administracji publicznej⁸⁶. W każdym razie należy podkreślić, dla rozgraniczenia rozważań, że art. 169 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania do rzeczy powierzonych przez właściciela osobie trzeciej, ponieważ materię tę reguluje wyłącznie art. 169 § 1 k.c.

Pojęcie utraty rzeczy przez właściciela inaczej niż przez kradzież (art. 169 § 2 k.c.) wypada zestawić z rozwiązaniem, według którego wpisanie rzeczy do KRUDK uzasadnia wyłącznie utrata będąca rezultatem popełnienia jednego z wymienionych przez art. 24a ust. 2 u.o.z. czynów zabronionych. Sytuacja jest jasna, jeżeli doszło do kradzieży dobra kultury. Dochodzi wtedy do utraty rzeczy w wyniku czynu zabronionego, o którym mowa w art. 278 (kradzież), art. 279 (kradzież z włamaniem), art. 280 (rozbój), art. 281 (kradzież rozbójnicza) lub art. 282 k.k. (wymuszenie rozbójnicze), co otwiera możliwość wpisania rzeczy do KRUDK. Jak jednak ocenić utratę dobra kultury w następstwie jego zgubienia lub klęski żywiołowej? **Utrata przedmiotu nie następuje wówczas w wyniku popełnienia żadnego czynu zabronionego.** Następczo, w razie objęcia tak utraconej rzeczy w posiadanie przez osobę trzecią i niezwrócenia jej właścicielowi, może dojść do popełnienia przez znalazcę typu czynu zabronionego opisanego w art. 284 § 3 k.k. (przywłaszczenie)⁸⁷. Ponieważ art. 24a ust. 2 u.o.z. odsyła również do przestępstwa **przywłaszczenia**, to możliwe byłoby w takim wypadku wpisanie do KRUDK rzeczy utraconej inaczej niż przez kradzież⁸⁸.

Rodzi się jednak problem natury praktycznej. Właściciel, który rzecz zgubił lub utracił wskutek kataklizmu, może nie wiedzieć, czy została ona w ogóle odnaleziona, jak również czy ktoś ją sobie przywłaszczył. Czy samo zgubienie rzeczy jest wystarczające do wpisania jej do KRUDK? Do tak postawionej kwestii ustawodawca nie odniósł się wprost. Odpowiedź na nią sprowadza się do zagadnień dowodowych. Wraz wnioskiem o wpis dobra kultury do rejestru należy złożyć dowód jego utraty (art. 24a ust. 6 u.o.z.). Charakter wymaganego dowodu jest uzależniony od tego, kto występuje z podaniem, co było już w niniejszej pracy omawiane. Jeżeli wniosek składa właściciel lub osoba kierująca uprawnioną do przedmiotu jednostką organizacyjną, to powinni oni załączyć **postanowienie o wszczęciu postępowania**. W przypadku innych podmiotów wystarczy kopia zawiadomienia o przestępstwie. Odpowiedź na postawione pytanie, o ile wnioskodawcą jest właściciel, zależy zatem od tego, czy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia

⁸⁶ *Ibidem*, s. 301; A. Szpunar: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 115.

⁸⁷ Gdyby nie doszło do popełnienia czynu zabronionego w związku ze znalezieniem rzeczy, to zastosowanie znajdą przepisy o rzeczach znalezionych (a zwłaszcza ustawa o rzeczach znalezionych), które aktualnie przewidują szczególną ochronę dóbr kultury — zob. B. Gadecki: *Nowe regulacje...*, *op. cit.*, s. 186–189.

⁸⁸ Zdaniem I. Gredki, P. Gwoździwicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 108, wyłączenie z art. 169 § 3 k.c. w ogóle nie znajduje zastosowania do rzeczy zgubionych. W świetle przedstawionej tu argumentacji — stanowisko to nie jest trafne.

przestępstwa (art. 303 k.p.k.⁸⁹). Tym samym o możliwości wpisania zguby do KRUDK w takiej sytuacji zdecydują ostatecznie przepisy proceduralne. Jest przy tym jasne, że inne podmioty mogą wnioskować o wpis do KRUDK, załączając jedynie kopię zawiadomienia o przestępstwie. W szczególności, poza Policją lub prokuratorem, jest do tego uprawniony wojewódzki konserwator zabytków. Wówczas decyzja właściwego organu, czy wszcząć postępowanie przygotowawcze, nie ma znaczenia dla możliwości wydania decyzji uwzględniającej wnioski o wpis. Gdyby nawet wpisano przedmiot do KRUDK wyłącznie na podstawie kopii zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, to uprawomocnienie się postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania powinno doprowadzić do wykreślenia wpisu, jeżeli przyczyną jego wydania był brak podstaw do przyjęcia, że istniało uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Oznacza to bowiem, że dane będące podstawą wpisu do rejestru okazały się nieprawdziwe (art. 24e ust. 2 pkt 2 u.o.z.). W istocie więc również w takim przypadku o roztoczeniu ochrony wynikającej z wpisu do KRUDK na zgubiony lub w inny sposób utracony przedmiot zadecyduje ocena przesłanek wszczęcia postępowania przewidzianych w kodeksie postępowania karnego.

4.3. OCHRONA PRZED UZYSKANIEM WŁASNOŚCI POWIERZONEGO DOBRA KULTURY (ART. 169 § 1 K.C.)

Kolejnym zagadnieniem, które wymaga omówienia, jest wpływ wpisu do KRUDK na możliwość nabycia własności *a non domino* na podstawie art. 169 § 1 k.c. W piśmiennictwie panuje zgoda, że przepis ten dotyczy ruchomości, którą właściciel dobrowolnie powierzył osobie trzeciej i osoba ta, bez upoważnienia, zbyła rzecz kolejnemu podmiotowi⁹⁰. Jeżeli nabywca był w dobrej wierze, to uzyska własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie i upływ dodatkowego terminu nie będzie konieczny. Do uzyskania własności dojdzie natychmiast po wydaniu rzeczy. Skrótoowo określa się tę sytuację jako **nabycie rzeczy powierzonej** (a nie utraconej) od nieuprawnionego⁹¹. Rzeczami powierzonymi są w tym kontekście te, które zbywca objął na podstawie różnych tytułów prawnych jako posiadacz zależny lub dzierżyciel, choć co do niektórych przypadków doktryna nie jest zgodna⁹². Na potrzeby

⁸⁹ Ustawa z dnia 4 sierpnia 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1904); dalej: k.p.k.

⁹⁰ J.St. Piąkowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 298.

⁹¹ A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 72.

⁹² Jednym z ważniejszych dla obrotu dobrami kultury jest problem, czy zbycie rzeczy przekazanej przez właściciela pracownikowi przez tego drugiego będzie objęte art. 169 § 1, czy też art. 169 § 2 k.c. Na gruncie pierwszego ze stanowisk, uznając taką rzecz za „powierzoną”, stanął J.St. Piąkowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 301. Przeciwnego zdania jest A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 116–117, który uważa, że w sytuacji zbycia rzeczy przez pracownika staje się ona „utraconą” przez właściciela w rozumieniu art. 169 § 2 k.c. Spór ten, jak wiele innych, ma oczywiście znaczenie dla niniejszych rozważań, nie jest to jednak miejsce, by go rozstrząsać.

obrotu dobrami kultury wystarczy wskazać, że niewątpliwie „rzeczami powierzonymi” są rzeczy wynajęte, wdzierżawione, oddane w użyczenie lub na przechowanie⁹³.

Nowo wprowadzony art. 169 § 3 k.c. w odniesieniu do dóbr kultury wpisanych do KRUDK wprost wyłącza możliwość nabycia rzeczy powierzonej od nieuprawnionego (art. 169 § 1 k.c.), podobnie jak w przypadku rzeczy utraconych (art. 169 § 2 k.c.). Jak więc ocenić sytuację, gdy określone dobro kultury zostanie przez właściciela powierzone innemu podmiotowi, w szczególności w ramach umowy najmu, użyczenia lub przechowania, po czym zostanie przez właściciela utracone przez to, że nieuczciwy powiernik wskazałą rzecz sobie przywłaszczył? Od strony teoretycznej do utraty rzeczy przez właściciela dojdzie już w momencie, gdy powiernik zmieni podstawę swojego posiadania i zacznie zachowywać się jak właściciel. Będzie można zakwalifikować go od tej chwili jako posiadacza samostannego w złej wierze. W praktyce jednak właściciel dowie się o tym fakcie dopiero po tym, jak najemca, biorący w użyczenie, przechowawca lub inny powiernik wyda rzecz osobie trzeciej. Trudno wyobrazić sobie, aby przywłaszczyciel z góry poinformował właściciela, że ma zamiar zbyć jego rzecz pozostającemu w dobrej wierze nabywcy. Co więcej, w momencie wydania rzeczy zaktualizują się przesłanki czynu zabronionego, o którym mowa w art. 284 k.k. (przywłaszczenie). Wtedy dopiero właściciel będzie mógł zawiadomić organy ścigania o popełnieniu przestępstwa i złożyć wniosek o wpis przedmiotu do KRUDK. Siłą rzeczy będzie już wówczas za późno: nabywca w dobrej wierze zdąży już uzyskać własność na podstawie art. 169 § 1 k.c. **Wpis do rejestru nie może działać z mocą wsteczną**, a przez to na przykład ubezskutecznić uzyskanie własności, które miało miejsce przed jego dokonaniem, jeżeli ustawa mu jej nie przyznaje. Przepis art. 169 § 3 k.c. odnosi się do rzeczy „wpisanej” do KRUDK, a nie takiej, która zostanie do niego wpisana. Jest to zresztą rozwiązanie słuszne, jeśli się zważy, że uzasadnieniem dla instytucji nabycia od nieuprawnionego jest tzw. **teoria legitymacji**. Zgodnie z nią to posiadanie rzeczy przez zbywcę uwiarygadnia go w obrocie, a dzięki temu nabywca, który działa w zaufaniu do tak ujętej legitymacji, zasługuje na ochronę⁹⁴. Wpis do KRUDK ma w tej perspektywie niweczyć zaufanie do faktu posiadania, dostarczając potencjalnemu nabywcy bardziej wiarygodną informację na temat statusu rzeczy. Jeśli jednak informacja o utracie rzeczy nie była dostępna w KRUDK w chwili objęcia jej w posiadanie przez nabywcę, to jego zaufanie do posiadania przez zbywcę rzeczy — o ile jest usprawiedliwione — powinno być chronione.

Teoretycznie może się zdarzyć, że właściciel dowiedziałby się o zbyciu jego rzeczy przez powiernika w dniu dokonania transakcji i natychmiast zgłosił ten fakt

⁹³ Tak np. J.St. Piątkowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 298; A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 72–73.

⁹⁴ Szerzej na temat teorii legitymacji (*Legitimationstheorie*) jako racji dla nabycia od nieuprawnionego zob. A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 60–62.

organom ścigania, co dałoby możliwość wystąpienia z wnioskiem o wpis do KRUDK (art. 24a ust. 3 u.o.z.). Gdyby decyzja o wpisie do KRUDK (art. 24b ust. 1 u.o.z.) zapadła tego samego dnia i została dodatkowo w tym dniu wykonana poprzez wprowadzenie danych do rejestru (art. 24b ust. 2 u.o.z.), to dzień zbycia przedmiotu przez powiernika byłby jednocześnie „datą wpisu do rejestru” (§ 5 rozporządzenia w sprawie rejestru). Czy jednak w tak mało prawdopodobnym przypadku doszłoby do utrzymania tytułu prawnego do chronionego dobra kultury przez właściciela, mimo tego, że nabywca był w dobrej wierze? Należy uznać, że nawet w takiej sytuacji byłoby to niedopuszczalne. Po pierwsze dlatego, że dobra wiara nabywcy zasługuje tu na ochronę. W chwili wydania rzeczy nie istniał wpis w rejestrze, który mógłby wskazywać mu, że nabywany przedmiot jest utracony. Po drugie, wpis powinien wywoływać skutki dopiero od chwili jego ujawnienia w rejestrze. Nie można twierdzić, że skutki prawne wpisu powstają z początkiem dnia, w którym go sporządzono, gdyż byłoby to naruszenie zaufania uczestników obrotu do tego, że określony przedmiot nie jest wpisany do rejestru w chwili zawierania umowy. Na gruncie rejestru zastawów sformułowano pogląd, że wpis staje się skuteczny z początkiem dnia następnego po dniu, w którym wprowadzono go do rejestru⁹⁵. Byłoby to zbyt restrykcyjne stanowisko, dające zresztą pole do pewnych nadużyć. Trafny jest pogląd, że w świetle dyrektyw wykładni funkcjonalnej przez „datę” wpisu w KRUDK należy rozumieć **chwilę (godzinę, minutę i sekundę) ujawnienia go w rejestrze**⁹⁶.

Można podsumować, że w zakresie, w jakim art. 169 § 3 k.c. wyłącza możliwość nabycia od nieuprawnionego rzeczy powierzonej (art. 169 § 1 k.c.), jest on normą praktycznie pustą⁹⁷. Odpowiedź na pytanie, czy doszło do uzyskania własności wskutek nabycia od nieuczciwego powiernika, będzie w praktyce zależała wyłącznie od spełnienia przesłanek ogólnych (tj. od ważności umowy, dobrej wiary oraz wydania rzeczy). **Omawiana nowelizacja w żaden sposób nie polepszyła ochrony właścicieli dóbr kultury przed utratą tytułu na skutek powierzenia rzeczy osobie nieuczciwej.** Należy to uznać za najistotniejsze przeoczenie ustawodawcy wymagające pilnego rozwiązania.

⁹⁵ Z. Strus, M. Strus-Wołos: *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, LEX/el. 2003, art. 38, uw. 6.

⁹⁶ Na gruncie rejestru zastawów (art. 38 u.z.r.) pogląd taki wyraził T. Czech (w): *Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Legalis 2017, art. 38, uw. 7.

⁹⁷ Problem ten nie jest w doktrynie dostrzegany. Np. zdaniem I. Gredki, P. Gwoździwicz-Matan: *Cywilno-prawne...*, *op. cit.*, s. 108, ustawodawca zapewnił możliwość uniknięcia skutku z art. 169 § 1 k.c. za pomocą wpisanego do KRUDK. Podobnie R. Morek (w): *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 169, uw. 45, i M. Kępiński, J. Kępiński (w): *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz. Art. 1–449*¹¹, pod red. M. Gutowskiego, Warszawa 2016, art. 169, nb 34, s. 837. Autorzy zdają się jednak nie dostrzegać przedstawionego powyżej problemu wynikającego z dwóch norm wyrażających: (1) natychmiastowy skutek w postaci uzyskania własności z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie na podstawie art. 169 § 1 k.c. oraz (2) brak mocy wstecznej wpisu do KRUDK.

4.4. WYKLUCZENIE WYGAŚNIĘCIA OBCIĄŻEŃ W PRZYPADKU NABYCIA OBCIĄŻONEGO DOBRA KULTURY (ART. 170 K.C.)

Z uwagi na niezbyt częste ustanawianie obciążeń na dobrach kultury o statusie zabytków, muzealiów lub materiałów bibliotecznych, nowo wprowadzony art. 170 § 2 k.c. ma mniejsze znaczenie. Ponieważ ochrona wynikająca z wpisu do KRUDK przysługuje również właścicielom kolekcji prywatnych, nie można takich sytuacji całkowicie wykluczyć.

Przepis art. 170 k.c. przewiduje **wygaśnięcie obciążeń** na rzeczy ruchomej, jeśli jej własność została przeniesiona na nabywcę pozostającego w dobrej wierze. Odnosi się to wyłącznie do obciążenia przedmiotu takimi prawami rzeczowymi, jak użytkowanie lub (w ograniczonym zakresie) zastaw, gdyż tylko tego rodzaju prawa mogą stanowić obciążenia rzeczy ruchomej. Stanowisko przeważające w piśmiennictwie wyklucza, trafnie, objęcie pojęciem obciążenia odnoszących się do rzeczy roszczeń obligacyjnych⁹⁸. Omawiany przepis znajduje zastosowanie zarówno do sytuacji nabycia od osoby uprawnionej, jak i nieuprawnionej⁹⁹. Drugi wariant — nabycie od nieuprawnionej — nie może mieć jednak miejsca w razie utraty dobra kultury, które wpisano do KRUDK (art. 169 § 3 k.c.)¹⁰⁰. Można więc jedynie rozważyć wpływ art. 170 § 2 k.c. na przypadki nabycia własności dobra kultury od osoby uprawnionej.

⁹⁸ Tak J.St. Piątowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 306; E. Gniewek: *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Kraków 2001, s. 280–281; K. Gołębiowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, wyd. 8, Legalis 2017, art. 170, nb 1; R. Morek (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, *op. cit.*, art. 170, uw. 2; A. Bieranowski (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Frasa i M. Habdas, *op. cit.*, art. 170, uw. 2, s. 235–236. Odmiennie M. Kępiński, J. Kępiński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, pod red. M. Gutowskiego, *op. cit.*, art. 170, nb 4, s. 838, którzy — jak się wydaje — nawiązują tu do szerokiego pojęcia czynności prawnych rozporządzających bronionego w doktrynie przez S. Sołtyśńskiego: *Czynności rozporządzające. Przyczynek do analizy podstawowych pojęć cywilistycznych* (w:) *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Cza-chórskiego*, pod red. J. Bleszyńskiego i J. Rajskego, Warszawa 1985, s. 301–330.

⁹⁹ J.St. Piątowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 306; A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 206–207; E. Gniewek: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 281; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński (w:) *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz. Art. 1–449*¹⁰, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015, art. 170, nb 2, s. 544; M. Kępiński, J. Kępiński (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Gutowskiego, *op. cit.*, art. 170, nb 5, s. 838–839; K. Gołębiowski (w:) *Kodeks...*, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, *op. cit.*, art. 170, nb 1; R. Morek (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, *op. cit.*, art. 170, uw. 5; A. Bieranowski (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Frasa i M. Habdas, *op. cit.*, art. 170, uw. 1, s. 235. Decydujący dla zastosowania art. 170 k.c. jest fakt nabycia własności, który może być efektem art. 169 k.c., umowy zobowiązaniowej na podstawie art. 155 k.c. lub każdego innego zdarzenia mającego taki skutek. Nieprecyzyjnie wyraził się więc Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2005 r., II CK 483/04, LEX nr 151654, twierdząc, że „przepis art. 170 k.c. może znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdy spełnione zostały wszystkie przesłanki nabycia własności rzeczy określone w art. 169 k.c.”. Tezę zawartą w omawianym orzeczeniu można rozumieć jedynie w ten sposób, że **jeżeli nabycie własności nastąpiło na podstawie art. 169 k.c.**, to zastosowanie art. 170 k.c. zależy od spełnienia przesłanek art. 169 k.c., skoro wygaśnięcie obciążeń z mocy art. 170 k.c. może mieć miejsce, tylko jeśli nastąpiło nabycie własności. Nie wyklucza to jednak zastosowania art. 170 k.c. w innych przypadkach nabycia własności.

¹⁰⁰ Tak też I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 109, z nietrafnym jednak powołaniem na orzeczenie zacytowane w przypisie poprzedzającym.

W tym miejscu rodzi się pewien problem. W toku wykładni art. 170 k.c. da się zdekodować normę, wedle której (hipoteza) w razie istnienia na ruchomości będącej dobrem kultury i wpisanej do KRUDK prawa użytkowania lub zastawu, a następnie nabycia własności tej rzeczy od osoby uprawnionej, (dyspozycja) obciążenie takie nie może wygasnąć. Realizacja hipotezy takiej normy jest trudna do wyobrażenia sobie w praktyce. Skoro rzecz została utracona przez właściciela (stąd w ogóle znalazła się w rejestrze), to raczej nie dojdzie do skutecznego nabycia jej własności od osoby uprawnionej¹⁰¹.

Miałyby to miejsce jedynie w wyjątkowej sytuacji, gdyby rzecz przez przeczenie pozostawała wpisana do KRUDK, mimo że właściciel zdażył ją odzyskać. Wówczas mógłby on zbywać ją bez ograniczeń jako osoba uprawniona, czemu wpis w rejestrze nie stoi na przeszkodzie. Tak wąsko i wątpliwie ujęty zakres zastosowania art. 170 § 2 k.c. każe zadać pytanie o to, czy w ogóle zasadne było jego wprowadzenie. Odpowiedź powinna być przecząca. Przepis art. 170 § 2 k.c. zasługuje jednak na negatywną ocenę nawet w przypadku, w którym może w ogóle znaleźć zastosowanie (tj. gdy rzecz pozostaje wpisana w rejestrze przez pomyłkę). Na skutek jego działań zastaw ani użytkowanie nie mogłyby wygasnąć, nawet jeżeli nabywający ruchomość od osoby uprawnionej pozostawałby w dobrej wierze¹⁰², z uwagi na wyłączenie przewidziane w art. 170 § 2 k.c. Nie sposób uzasadnić, jakie są racje dla takiego rozwiązania¹⁰³. Niczym nie różni się sytuacja nabywcy dobra kultury omyłkowo objętego wpisem w KRUDK, który dokonuje czynności prawnej z rzeczywistym właścicielem, od osoby nabywającej jakąkolwiek inną rzecz w rejestrze tym nieujętej. W obu wariantach przeniesienie własności zachodzi bez żadnych ograniczeń. Tymczasem o ile własność rzeczy omyłkowo wpisanej zostanie nabyta, to obciążenia na niej nie mogą wygasnąć — mimo dobrej wiary nabywcy — tylko z tego powodu, że pozostaje ona błędnie ujęta w KRUDK. Jest to rozwiązanie niespójne i nieusprawiedliwione. Można zresztą podejrzewać, że ustawodawca, konstruując art. 170 § 2 k.c., takich przypadków, jak omówiony, w ogóle nie brał pod uwagę. Tak czy inaczej art. 170 § 2 k.c. należy ocenić jako nieprzemyślany i zbędny¹⁰⁴.

Zbycie przedmiotu **zastawu rejestrowego**, gdyby było nim obciążone dobro kultury, kształtuje się inaczej. W art. 13 u.z.r. nie zostało wprowadzone wyłączenie

¹⁰¹ Podobnie K. Gołębiowski (w:) *Kodeks...*, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, *op. cit.*, art. 170, nb 2; A. Bieranowski (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Frasa i M. Habdas, *op. cit.*, art. 170, uw. 4, s. 236.

¹⁰² Nowy właściciel mógłby oczywiście zasłaniać się dobrą wiarą, gdyż w tym przypadku jej przedmiotem jest błędne i nieusprawiedliwione przekonanie o nieistnieniu obciążenia rzeczy. Twierdzenie nabywcy, że nie wiedział on i nie mógł się dowiedzieć o istnieniu zastawu lub użytkowania, nie naruszałoby w żaden sposób zakazu, o którym mowa w art. 24d u.o.z. Z danych ujawnionych w KRUDK nie da się nic wywieść o tym, czy istnieją jakiegokolwiek obciążenia rzeczy. Wiadomo tylko, że została ona utracona, z czego wynika jedynie, że znajduje się aktualnie w posiadaniu osoby nieuprawnionej.

¹⁰³ Tak również K. Gołębiowski (w:) *Kodeks...*, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, *op. cit.*, art. 170, nb 2.

¹⁰⁴ Takie samo stanowisko, choć bez analizy nabycia od uprawnionego rzeczy omyłkowo wpisanej do KRUDK, zajęły I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 109.

(na wzór art. 170 § 2 k.c.) dla rzeczy wpisanych do KRUDK. Byłoby to równie zbyteczne, jak wprowadzenie wyjątku od możliwości wygaśnięcia zastawu zwykłego lub użytkownika w kodeksie cywilnym. Jeśli nie może dojść do zbycia (przeniesienia własności) dobra kultury, to nie doszłoby też do wygaśnięcia ustanowionego na nim zastawu rejestrowego (art. 13 u.z.r.), zastawu zwykłego ani użytkownika (art. 170 k.c.). Wyjątkowo zaś, w razie gdyby odzyskane przez właściciela dobro kultury pozostawało wpisane w KRUDK, wygaśnięcie zastawu rejestrowego na podstawie art. 13 pkt 1 u.z.r.¹⁰⁵ byłoby co do zasady i tak wykluczone przez fikcję powszechnej znajomości rejestru zastawów wyrażoną przez art. 38 ust. 1 u.z.r., która zakazuje powoływania się na niezajomość danych w nim ujawnionych.

4.5. WYŁĄCZENIE DÓBR KULTURY WPISANYCH DO KRUDK SPÓD SKUTKÓW DZIAŁANIA DAWNOŚCI (ZASIEDZENIA I PRZEDAWNIENIA)

Do rozstrzygnięcia pozostaje, jaki wpływ wpis do KRUDK wywiera na stosowanie instytucji związanych z upływem czasu (dawnością). Chodzi o przypadki, gdy mają one za przedmiot ruchomość, którą wpisano do KRUDK. Ustawodawca postanowił wyłączyć możliwość zasiedzenia rzeczy wpisanej do tego rejestru (art. 174 § 2 k.c.) oraz przedawnienia roszczenia wydobywczego, którego jest ona przedmiotem (art. 223 § 4 k.c.).

Zasiedzenie rzeczy ruchomej samo w sobie nie jest w naszym systemie zjawiskiem częstym¹⁰⁶. Przesłanką, która warunkuje nabycie własności rzeczy ruchomej dzięki upływowi czasu, jest dobra wiara istniejąca przez trzyletni okres posiadania rzeczy (art. 174 § 1 k.c.). Osoba posiadająca ruchomość w dobrej wierze nabywa ją z reguły wcześniej na podstawie art. 169 k.c. Ten ostatni przepis nie znajdzie jednak zastosowania, jeśli z jakichkolwiek przyczyn nieważna była czynność prawna, na podstawie której objęto rzecz w posiadanie, albo gdy objęcie rzeczy w posiadanie jest faktycznym następstwem zdarzenia innego niż czynność prawna (np. dziedziczenia). W takich sytuacjach w grę wchodzi zasiedzenie ruchomości na podstawie art. 174 § 1 k.c. Można wyobrazić sobie sytuację, w której ukradzione dobro kultury trafia do kolejnego nabywcy na podstawie nieważnej czynności prawnej. Jeżeli rzecz taka będzie wpisana do KRUDK, to niedoszły nabywca nie będzie mógł nabyć jej w drodze zasiedzenia. Możliwość taką wyłącza wprost art. 174 § 2 k.c.

¹⁰⁵ Pominięta została w tym kontekście analiza art. 13 pkt 2 u.z.r., ponieważ trudno sobie wyobrazić ustanowienie zastawu rejestrowego na zbiorze rzeczy zbywanych zwykle w zakresie działalności gospodarczej zastawcy.

¹⁰⁶ Tak S. Wójcik: *Zasiedzenie jako sposób nabycia praw podmiotowych (znaczenie oraz próba oceny niektórych uregulowań)* (w:) *Rozprawy z prawa cywilnego...*, op. cit., s. 157–158; E. Gniewek: *Kodeks...*, op. cit., s. 306; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Pietrzykowskiego, op. cit., art. 174, nb 1, s. 554; K. Gołębiowski (w:) *Kodeks...*, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, op. cit., art. 174, nb 2; R. Morek (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, op. cit., art. 174, uw. 1.

Również jednak w przypadku, gdyby wspomnianego wyłączenia nie było, nie doszłoby do nabycia utraconego dobra kultury przez zasiedzenie z uwagi na zakaz zasłaniania się nieznanymi danymi ujawnionymi w rejestrze (art. 24d u.o.z.). Wykluczałoby ono możliwość powołania się przez posiadacza przedmiotu wpisanego do rejestru na to, że był on w dobrej wierze przez cały trzyletni termin zasiedzenia. Przepis art. 174 § 2 k.c. jest zatem podobnie nieprzydatny, jak wcześniej analizowany art. 169 § 3 k.c.

Można ponadto wskazać, że na wypadek, gdyby własność przedmiotu została nabyta w drodze zasiedzenia przed tym, jak jego utratę odnotowano w KRUDK, wpis taki nie zmieniłby ukształtowanego już stanu prawnego. Posiadacz dobra kultury nabywa jego własność w drodze zasiedzenia z mocy prawa, zatem późniejszy wpis przedmiotu do rejestru nie pozbawia go możliwości powoływania się na przysługujący mu tytuł prawny do rzeczy. W przeciwnym razie doszłoby w istocie do wywłaszczenia nowego właściciela rzeczy za pomocą wpisu do KRUDK, na co ani treść art. 174 § 2 k.c., ani standardy konstytucyjne nie pozwalają.

Przedawnienie roszczenia wydobywczego, którego przedmiotem jest rzecz ruchoma, nie powoduje wprowadzenia nabycia przez posiadacza tytułu prawnego do niej. Sprawia jednak, że osoba faktycznie władająca tą rzeczą może przeciwko właścicielowi podnieść zarzut przedawnienia, który doprowadzi do oddalenia powództwa o wydanie¹⁰⁷. Uprawnionemu pozostaje wówczas jedynie niedoznajająca ochrony sądowej własność jako *nudum ius*. Termin przedawnienia wyniesie, zgodnie z art. 118 k.c., lat 10 — a dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności trzy lata — liczonych od dnia powstania roszczenia¹⁰⁸. Kluczowe jest w tym momencie stwierdzenie, że do przedawnienia roszczenia dochodzi niezależnie od tego, czy osoba władająca cudzą rzeczą pozostaje w dobrej albo złej wierze. Jeśli więc ktoś nabył ukradziony przedmiot w złej wierze, przez co wykluczone staje się nabycie jego własności na podstawie art. 169 lub 174 k.c., to po 10 (albo 3) latach będzie mógł podnieść zarzut przedawnienia przeciwko osobie, która zwróci się do niego z roszczeniem wydobywczym. Po tym czasie osoba władająca dobrem kultury, mimo złej wiary, miałaby skuteczny względem właściciela zarzut prowadzący do oddalenia powództwa o wydanie rzeczy. Ustawodawca, na wszelki wypadek¹⁰⁹,

¹⁰⁷ Jest to więc zarzut niweczący — E. Gniewek (w:) *System...*, t. 3, *op. cit.*, s. 892.

¹⁰⁸ Na chwilę powstania roszczenia — a więc pozbawienia właściciela władztwa nad rzeczą — jako wyznaczającą początek biegu terminu przedawnienia roszczenia windykacyjnego słusznie wskazują: S. Wójcik (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 495, oraz M. Orlicki (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Gutowskiego, *op. cit.*, art. 223, nb 3, s. 943. Zasada jest bowiem, że bieg przedawnienia roszczeń wynikających z naruszenia praw bezwzględnych zaczyna biec od chwili naruszenia.

¹⁰⁹ Problem przedawnienia roszczenia wydobywczego mającego za przedmiot cenne dobra kultury obrazuje stan faktyczny, który był rozstrzygany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11 (OSNC-ZD 2013, nr C, poz. 51). W tym przypadku przedawnienie zadziałało na korzyść muzeum, które otrzymało kolekcję obrazów na własność od Skarbu Państwa. Z roszczeniem windykacyjnym wystąpili spadkobiercy pierwotnych właścicieli kolekcji, którym państwo odebrało ją bezprawnie w ramach reformy rolnej. Sądy rozstrzygające sprawę, łącznie z Sądem Najwyższym, uznały zarzut przedawnienia roszczenia za skuteczny. Za moment

postanowił wyłączyć taką możliwość, jeśli tylko przedmiot roszczenia — dobro kultury — został wpisany do KRUDK.

Rozwiązanie to w swoich założeniach jest słuszne. Rodzi się jednak problem konstrukcyjny. Wyłączenie możliwości przedawnienia roszczenia wydobywczego nie daje się przyporządkować do żadnej z wyróżnianych na gruncie części ogólnej prawa cywilnego instytucji związanych z zakłóceniem biegu terminu przedawnienia. Nie jest to ani zawieszenie biegu przedawnienia (art. 121 k.c.), ani wstrzymanie jego zakończenia (art. 122 k.c.), ani jego przerwanie (art. 124 k.c.). Ustawodawca użył w art. 223 § 4 k.c. sformułowania „nie ulega przedawnieniu”. Sugeruje to, że **roszczenie w ogóle nie podlega przedawnieniu**. Jednocześnie przesłanką takiego wyłączenia jest wpis przedmiotu roszczenia do KRUDK, który zasadniczo jest zdarzeniem ograniczonym w czasie — ma więc swój początek i koniec¹¹⁰, co sprawia, że trudno dostrzec tu podobieństwo do przepisu art. 223 § 1 k.c. statuującego nieprzedawnialność roszczenia windykacyjnego, którego przedmiotem jest nieruchomości (art. 223 § 1 k.c.)¹¹¹. Okres wpisu do KRUDK nie musi pokrywać się z okresem istnienia roszczenia. Roszczenie wydobywcze mające za przedmiot utracone dobro kultury co do zasady podlega przedawnieniu wedle reguł ogólnych (art. 117 i n. k.c.), a po wpisaniu rzeczy do KRUDK już nie ulega przedawnieniu (art. 223 § 4 k.c.). Problem jednak w tym, że przedmiot taki może w wyjątkowych sytuacjach zostać wykreślony z rejestru, mimo że roszczenie o jego wydanie nie zostało zrealizowane. W grę wchodzi sytuacje nadzwyczajne, gdyż w normalnych okolicznościach wpis nie zostanie z KRUDK wykreślony tak długo, jak rzecz nie powróci do właściciela. Można na przykład wyobrazić sobie, że prywatne muzeum utraciło cenne dzieło malarskie w wyniku kradzieży. Jego zarządcy doprowadzili następnie do ujęcia skradzionej rzeczy w KRUDK, co miało miejsce cztery miesiące po kradzieży. Po 10 latach obraz został zwrócony do muzeum, przez co zgłoszono wniosek wykreślenia przedmiotu z rejestru. Okazało się po kilku tygodniach, że otrzymany obraz był sfalszowany, a oryginał pozostaje w nieznanych rękach. Obraz ponownie wpisano więc do KRUDK. Nasuwa się pytanie, jak ocenić sytuację, w której upłynęły przykładowe cztery miesiące między utratą rzeczy (czyli powstaniem roszczenia windykacyjnego) a wpisaniem przedmiotu do KRUDK, po czym doszło do nieuzasadnionego wykreślenia wpisu (np. po dokładnie 10 latach) mimo rzeczywistego niezaspokojenia roszczenia. Czy wtedy, po wykreśleniu, a przed ponownym wpisaniem rzeczy do rejestru, termin przedawnienia roszczenia windykacyjnego należy: (1) liczyć tak, jakby zawsze ulegało ono przedawnieniu; (2) liczyć

przedawnienia przyjęto jednak rok 1999 (z uwagi na zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c.), co oznacza, że gdyby spadkobiercy właścicieli kolekcji wystąpili z roszczeniem wcześniej, to powinno ono zostać uwzględnione. Omówiony stan faktyczny wskazuje, że przedawnienie roszczenia wydobywczego może działać na korzyść różnych podmiotów. W tym przypadku zadziałało na korzyść podmiotu publicznego.

¹¹⁰ I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 112.

¹¹¹ Podobieństwo to dostrzega M. Orlicki (w:) *Kodeks...*, pod red. M. Gutowskiego, *op. cit.*, art. 223, nb 5, s. 944–945.

poczynając od czterech miesięcy, tak jakby w okresie wpisu termin nie biegł; czy też (3) liczyć od nowa? Akceptacja wariantu (1) byłaby konsekwencją literalnej wykładni art. 223 § 4 k.c. i stwierdzenia, że skoro roszczenie nie podlega przedawnieniu, tylko jeżeli dotyczy przedmiotu wpisanego do KRUDK, to po wykreśleniu go z rejestru roszczenie ponownie przedawnia się na zasadach ogólnych, tak jakby przedmiot ten nigdy nie widniał w rejestrze. Powinno ono zatem przedawnić się w terminie przewidzianym w art. 118 k.c. liczonym od chwili jego powstania. Odporność roszczenia na przedawnienie wynikała jedynie z wpisu do KRUDK, którego już nie ma. Przyjęcie wariantu (2) musiałyby być wynikiem utożsamienia przyjętego rozwiązania z instytucją zawieszenia biegu przedawnienia, do czego treść art. 223 § 4 k.c. nie uprawnia. Wariant (3) oznaczałby w istocie przerwanie biegu przedawnienia przez wpisanie przedmiotu roszczenia do rejestru. Dopatrzenie się w przepisie art. 223 § 4 k.c. konstrukcji przerwania biegu przedawnienia poprzez wpis do KRUDK byłoby systemowo nieuzasadnione. Należałoby więc poprzestać na rozwiązaniu (1); prowadzi ono jednak do wątpliwej funkcjonalnie konkluzji. Otóż gdyby utracony przedmiot został wpisany do KRUDK, po czym zostałyby wykreślony na przykład po 11 latach¹¹² mimo niezrealizowania roszczenia, to z chwilą wykreślenia należałoby uznać roszczenie windykacyjne za przedawnione¹¹³. Od tego momentu posiadacz dobra kultury mógłby skutecznie podnieść przeciwko właścicielowi zarzut przedawnienia, choćby rzecz została ponownie wpisana do rejestru. Tym samym aprobata wariantu (1) prowadzi do pokrzywdzenia interesów właściciela dobra kultury, przez co jest sprzeczna z celem omawianej nowelizacji. Dla przyjęcia innych proponowanych rozwiązań nie ma jednak podstaw.

Można przy tym mieć wątpliwości, czy powtórne wpisanie przedmiotu do KRUDK — po przedawnieniu skargi windykacyjnej — prowadziłyby do pozbawienia posiadacza możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia. W doktrynie opowiedziano się za takim stanowiskiem, uznając, że ponowne wpisanie przedmiotu do KRUDK po upływie terminu przedawnienia roszczenia windykacyjnego powinno skutkować powstaniem stanu ponownej jego nieprzedawnialności¹¹⁴. Zapatry-

¹¹² Do wykreślenia mogłoby dojść nawet przypadkiem. Ustawa nie zna zniesienia skutków wykreślenia wpisu z rejestru z mocą wsteczną na wzór zniesienia *ex tunc* skutków wpisu. Nie ma podstaw do przyjęcia, że dokonanie np. nowego wpisu rzeczy, która była już niegdyś wpisana, ma skutek wsteczny od momentu wcześniejszego jej wykreślenia, tak jak moc wsteczną może mieć samo wykreślenie. Nie przewidziano normy pozwalającej na traktowanie wykreślenia wpisu w KRUDK na równi z samym wpisem (por. art. 626⁸ § 7 k.p.c.).

¹¹³ Rozwiązanie zresztą nie różniłoby się znaczenie, gdyby wpis został wykreślony z mocą wsteczną (art. 24e ust. 3 u.o.z.). Wykreślenie wpisu z mocą wsteczną np. po 11 latach od powstania roszczenia sprawiłoby, że roszczenie należałoby uznać za przedawnione w chwili wykreślenia (jedynie z fikcją, że zaszło to po 10 latach od powstania roszczenia, czyli we wskazanym przypadku na rok przed wykreśleniem). Gdyby zaś nie było mocy wstecznej takiego wykreślenia, to również trzeba by uznać, że z tą chwilą roszczenie się przedawniło, ponieważ odpadła przesłanka wyłączająca przedawnienie (art. 223 § 4 k.c.). Różnica polega tylko na tym, że chwila przedawnienia odpowiada wówczas momentowi wykreślenia z KRUDK bez mocy wstecznej. To zresztą dodatkowy argument za tezą, że możliwość zniesienia skutków wpisu *ex tunc* (art. 24e ust. 3 u.o.z.) nie wnosi — zob. pkt 4.6 niniejszego artykułu.

¹¹⁴ K. Królikowska (w:) *Kodeks...*, pod red. K. Osajdy, *op. cit.*, art. 223, uw. 70.

wanie takie należy odrzucić. Jeśli roszczenie uległo już przedawnieniu, a w rezultacie ma status roszczenia niezaskarżanego, to w braku przepisu szczególnego nie wolno cofać powstałego w ten sposób skutku prawnego, tak jakby nigdy on nie nastąpił. Tego rodzaju fikcja prawna nie miałaby podstawy normatywnej. Trzeba też pamiętać, że przepis art. 223 § 4 k.c. ma charakter wyjątkowy, przez co jego wykładnia nie może zmierzać do przyznania mu skutków prawnych, które nie zostały w nim wprost przewidziane, a jednocześnie naruszałyby przyjętą w polskim systemie prawnym konstrukcję przedawnienia.

W podsumowaniu zastosowaną w art. 223 § 3 k.c. metodę regulacji wypada uznać za **błędną**. Zasadniejsze wydawałoby się wykorzystanie w odniesieniu do roszczenia mającego za przedmiot utracone dobro kultury instytucji zawieszenia biegu przedawnienia na okres wpisu. Rozważania na temat przedawnienia mogą mieć spore znaczenie praktyczne, skoro — jak się wskazuje — dochodzenie zwrotu utraconych dóbr kultury jest często trudne i długotrwałe¹¹⁵.

4.6. ZNIESIENIE SKUTKÓW WPISU Z MOCĄ WSTECZNĄ (ART. 24E UST. 3 U.O.Z.)

Na koniec rozważań pozostaje zbadać dość osobliwą normę. Gdyby mianowicie dane stanowiące podstawę wpisu okazały się nieprawdziwe, to zgodnie z art. 24e ust. 2 u.o.z. powinno nastąpić wykreślenie wpisu z urzędu. Jest to jedyny przypadek, w którym wykreślenie powoduje zniesienie skutków prawnych dokonania wpisu z mocą wsteczną (art. 24e ust. 3 u.o.z.). Pierwsza wątpliwość pojawia się już przy ocenie, co oznacza **nieprawdziwość danych będących podstawą wpisu**, która warunkuje wykreślenie wpisu ze skutkiem wstecznym. W literaturze wyrażono pogląd, że chodzi tutaj o konstytutywne elementy będące podstawą wpisu do KRUDK, za które uważa się (i) przynależność do jednej z kategorii rzeczy, jakim ustawodawca przyznał możliwość ochrony w ramach rejestru, oraz (ii) popełnienie wskazanego przez ustawę przestępstwa przeciwko mieniu¹¹⁶. Należy się zgodzić, że jeśli rzecz od samego początku nie dawała się zakwalifikować jako (i) taka, którą art. 24a ust. 2 pkt 1–4 u.o.z. pozwala wpisać do KRUDK, to powinna ona zostać z niego wykreślona z uwagi na nieprawdziwość danych będących podstawą wpisu. Inaczej jednak należy rozstrzygnąć sytuację, w której wpisany przedmiot utracił przymiot (i) na przykład zabytku wpisanego do rejestru zabytków następnie, a zatem po wpisaniu go do KRUDK. W razie tak rozumianej „nieprawdziwości następczej” nie sposób twierdzić, że dane będące podstawą wpisu „okazały się nieprawdziwe”¹¹⁷, nic więc

¹¹⁵ I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 112.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 104–105.

¹¹⁷ W opisywanej sytuacji dane nie „okazały się” nieprawdziwe, lecz „stały” się nieprawdziwe. Na chwilę wpisu były bezsprzecznie prawdziwe. Ustawodawca wykorzystał sformułowanie „okazały się”, chcąc odnieść

nie uzasadnia wykreślenia takiego przedmiotu z rejestru z mocą wsteczną¹¹⁸. W takim przypadku wykreślenie powinno zostać dokonane z urzędu, czego art. 24e ust. 2 u.o.z. nie przewiduje. Można doszukać się takiej możliwości w ogólnie sformułowanym art. 24e ust. 1 u.o.z. Wydaje się, że następcze odpadnięcie przesłanki warunkującej wydanie decyzji o wpisie pozwala na wydanie decyzji odwracającej ten skutek (decyzji o wykreśleniu) również w braku wniosku uprawnionego podmiotu bez uwikłania wykreślenia wpisu w konsekwencje przyznania mu mocy wstecznej (art. 24e ust. 3 u.o.z.).

Nieprawdziwość danych z powodu (ii) braku popełnienia przestępstwa kradzieży lub przywłaszczenia dobra kultury może mieć miejsce, jeżeli fałszywie zawiadomiono o ich popełnieniu. W takich sytuacjach wykreślenie wpisu z urzędu powinno być reakcją organu prowadzącego KRUDK, działającego z urzędu, na ostateczne postanowienie właściwego organu ścigania o odmowie wszczęcia postępowania, ale tylko wówczas, gdy przyczyną jego wydania był brak uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Podobnie w razie wydania postanowienia o umorzeniu śledztwa. Organ prowadzący rejestr nie powinien zawsze na uzyskanie informacji o wydaniu postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania albo umorzeniu śledztwa automatycznie reagować poprzez wykreślenie wpisu. Za każdym razem zasadne jest zwrócenie uwagi na przyczynę wydania takich postanowień. Tylko jeżeli wskazuje ona, że dane będące podstawą wpisu okazały się nieprawdziwe, wpis powinien zostać wykreślony. Nieporozumieniem w tej perspektywie byłoby także wykreślenie wpisu z KRUDK w reakcji na wydanie wyroku uniewinniającego. Wynika z niego z pewnością tyle, że konkretna osoba nie popełniła przestępstwa (np. kradzieży dzieła sztuki), ale niekoniecznie to, że do przestępstwa w ogóle nie doszło¹¹⁹.

Dopiero po rozważeniu, kiedy może dojść do wykreślenia wpisu z mocą wsteczną, można przejść do analizy skutków takiego rozwiązania. Warto jednak zastrzec, że dla problematyki niezasadnego wpisania rzeczy do KRUDK nie ma-

się tylko do nieprawdziwości pierwotnej. Przydanie takiej nieprawdziwości doniosłego i niebezpiecznego dla obrotu skutku w postaci mocy wstecznej wykreślenia jedynie potwierdza konieczność restryktywnej wykładni zwrotu użytego w art. 24e ust. 2 pkt 2 u.o.z.

¹¹⁸ Odmienne poglądy wyraziły I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 105, których zdaniem przez pojęcie „nieprawdziwości danych” (w ujęciu art. 24e u.o.z.) można rozumieć sytuację, gdy doszło (następczo) do niezgodności wpisu z rzeczywistym stanem faktycznym. Zapatrywanie takie jest jednak sprzeczne z literalną wykładnią sformułowania „[dane] okazały się nieprawdziwe” (zob. przypis poprzedzający). Trudno też dostrzec racje funkcjonalne dla poszerzania w drodze wykładni zakresu sytuacji, w których możliwe jest wykreślenie rzeczy z KRUDK z mocą wsteczną. Pogląd auterek prowadzi na manowce, jeśli podejść do niego konsekwentnie. Uznanie, że nieprawdziwość danych będących podstawą wpisu to także ich nieprawdziwość następcza, pozwala twierdzić, że w sytuacji odzyskania przez właściciela utraconej rzeczy dane będące podstawą wpisu (jego przesłanką jest utrata rzeczy jako taka) „okazały się” (następczo) nieprawdziwe. Skutki takiego ujęcia byłyby niedorzeczne (*argumentum ad absurdum*).

¹¹⁹ Nie czynią takich zastrzeżeń I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 105. Generalna ocena auterek, że przesłankę wykreślenia wpisu w KRUDK nie udało się ustawodawcy ująć w sposób jednoznaczny, co stanowi pewne zagrożenie, jest jednak trafna.

ją znaczenia przepisy postępowania administracyjnego, które określają konsekwencje wadliwie wydanych decyzji (w szczególności art. 145 i n. oraz art. 156 i n. k.p.a.). Podstawą wyłączenia możliwości nabycia *a nono domino* (np. art. 169 § 3 k.c.), powoływania się na dobrą wiarę (art. 24d u.o.z.) oraz wyłączenia możliwości zasiedzenia (art. 174 § 2 k.c.) i przedawnienia (art. 223 § 4 k.c.) nie jest decyzja administracyjna o wpisie przedmiotu do KRUDK. Podstawa taka wynika z rzeczywiście widniejących w rejestrze danych (wpisu), co wiąże się głównie z zasadą jawności (art. 24c u.o.z.) i omawianą już teorią legitymacji (*Legitimationstheorie*). Jawność danych zawartych w KRUDK jest jedyną racją dla rozwiązań uniemożliwiających nabycie utraconych dóbr kultury od nieuprawnionego. Jeśli tylko dane te obiektywnie istniały, to skutki związane z tym faktem przez ustawę (np. art. 169 § 3 k.c. lub art. 24d u.o.z.) trwają niezależnie od bytu decyzji administracyjnej, która doprowadziła do ich ujawnienia. Nawet gdyby stwierdzono nieważność takiej decyzji, to nie może to wpływać na skuteczność albo nieskuteczność nabycia praw na podstawie wpisu do KRUDK. Jedynym wyjątkiem przewidującym unieważnienie skutków wpisu z mocą wsteczną jest art. 24e ust. 3 u.o.z.

Wydaje się, że wprowadzenie skutku *ex tunc* wykreślenia w razie wpisania rzeczy do KRUDK na podstawie nieprawdziwych danych może osiągnąć pewne cele dopiero wówczas, gdy w okresie istnienia niesłusznego wpisu dobro kultury stało się przedmiotem obrotu. Taki wniosek nasuwa się sam. W sytuacji bezzasadnego zgłoszenia do KRUDK przedmiotu, którego w tym czasie nie zbywano, wystarczyłoby wykreślenie go z rejestru bez skutku wstecznego. Dlatego rozważenia wymagają takie sytuacje, w których dobro kultury niesłusznie wpisano do KRUDK, a następnie stało się ono z różnych powodów przedmiotem czynności prawnych. Warto rozważyć następujące przykłady.

W pierwszym z nich (1) można założyć, że pierwotny właściciel (A) dobra kultury (np. cennej rzeźby wpisanej do rejestru zabytków) sprzedał je, w pełni skutecznie, nabywcy (B), po czym zgłosił ubezpieczycielowi, że ktoś ukradł mu rzeźbę, ten zaś zawiadomił organy ścigania, co pozwoliło na wpisanie przedmiotu do KRUDK. Postępowania karne mogą trwać długo. W tym czasie zaś B zdążył sprzedać rzeźbę kolejnemu nabywcy. Po ustaleniu w postępowaniu karnym, że nie doszło do popełnienia czynu zabronionego, wpis został wykreślony, a jego skutki zniesione z mocą wsteczną. W takim przypadku rozwiązanie z art. 24e ust. 3 u.o.z. niczego nie zmienia, ponieważ C nabył rzeźbę od osoby rzeczywiście uprawnionej (B), czemu wpis do KRUDK nie stoi na przeszkodzie. Jego wykreślenie więc również nie ma wpływu na skuteczność nabycia. Dla takiego stanu faktycznego art. 24e ust. 3 u.o.z. jest zbędny. Konkluzja byłaby identyczna, gdyby niezasadność wpisu wynikała by przykład z faktu, że z wnioskiem wystąpiła osoba dysponująca przedmiotem podrabiającym oryginalną rzeźbę. W okresie wpisania przedmiotu do KRUDK właściciel oryginału mógłby go zbyć. Po pewnym czasie nastąpiłoby wykreślenie wpisu i moc wsteczna takiej czynności również w tym przypadku niczego by nie wniosła.

W drugim przykładzie (2) właściciel (A) bezpodstawnie doprowadził do wpisu do KRUDK rzeźby, której rzeczywiście nie utracił, zbył ją zaś wcześniej na rzecz kupca B. W okresie zaś, gdy dobro kultury było niesłusznie wpisane do rejestru, zostało skradzione kupcowi B oraz sprzedane przez złodzieja osobie C. W konsekwencji C nie nabył własności rzeźby na podstawie art. 169 § 2 k.c., ponieważ przedmiot był wpisany do KRUDK. Jednak po zakończeniu postępowania w sprawie zgłoszonej przez A kradzieży wpis zostanie z urzędu wykreślony, a jego skutki unieważnione *ex tunc*. Rezultat takiego rozwiązania może być paradoksalny. Jeśli tylko upłynęły trzy lata od kradzieży — wymagane przez art. 169 § 2 k.c. — to osoba C nabyłaby własność rzeźby pod warunkiem dobrej wiary, gdyż wpis należałoby uznać za niebyły. Właściciel przedmiotu B swój tytuł by więc utracił. Jedynie termin odarczający nabycie własności na trzy lata od kradzieży (art. 169 § 2 k.c.) zabezpieczałby go przed utratą własności.

Inaczej będzie w trzecim przykładzie (3). Można sobie wyobrazić, że właściciel A sprzedał rzeźbę kupcowi B i niesłusznie doprowadził do wpisania jej do KRUDK lub ewentualnie że wpis był efektem działalności osoby dysponującej wcześniej falsyfikatem, który jej ukradziono. Rzeźba ta została następnie przez B użyczona powiernikowi, który ją sobie przywłaszczył i sprzedał na rzecz C. Na podstawie art. 169 § 1 k.c. nabywający od nieuprawnionego uzyskuje własność ruchomości z chwilą jej wydania. Zaporę dla skutku rozporządzającego stanowił wprawdzie, w chwili dokonywania czynności, wpis utraconej rzeźby do rejestru (zainicjowany niepotrzebnie przez pierwotnego jej właściciela A, czy też osobę dysponującą falsyfikatem), ale jeżeli zostanie on wykreślony, a jego skutki wygaszone *ex tunc*, to osobę C trzeba będzie uznać za właściciela rzeźby i to ze skutkiem wstecznym od chwili jej wydania¹²⁰. Dojdzie zatem do sytuacji, w której wykreślenie przedmiotu z KRUDK zaszkodziło jej dotychczasowemu właścicielowi, którego rejestr ten miał chronić.

Analizie poddano tym samym trzy sekwencje zdarzeń, które mogą wystąpić w razie niesłusznego wpisania dobra kultury do KRUDK. W (1) pierwszej z nich, najłatwiejszej do wyobrażenia, wsteczny skutek wykreślenia nie ma żadnego znaczenia, ponieważ obrót odbywał się między uprawnionymi. W (2) drugiej z nich skutek *ex tunc* mógłby wręcz potencjalnie zaszkodzić legalnemu nabywcy dobra kultury, które wpisano do rejestru, chociaż zwykle konieczność upływu trzech lat od kradzieży (art. 169 § 2 k.c.) raczej umożliwi mu skuteczną windykację. W trzecim wariantcie (3) wygaszenie skutków wpisu *ex tunc* całkowicie szkodzi pierwotnemu właścicielowi dobra kultury, sprawiając, że ewentualne dalsze zbycie rzeczy przez niego powierzonej (art. 169 § 1 k.c.), najpierw ze względu na niezasadny wpis do KRUDK nieskuteczne, stanie się skuteczne właśnie z powodu rozwiązania prze-

¹²⁰ Tak też, ujmując podobne spostrzeżenia z perspektywy nabywcy w dobrej wierze jako osoby występującej z roszczeniem wydobywczym przeciwko dotychczasowemu właścicielowi, I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 105–106.

widzianego w art. 24e ust. 3 u.o.z. Nabywca po wykreśleniu wpisu ze skutkiem wstecznym będzie mógł powołać się na dobrą wiarę, gdyż także ten skutek wpisu, którym jest zakaz powoływania się na jego nieznaną (art. 24d u.o.z.), zostanie wstecznie zniesiony. Co więcej, nabywca będzie miał pełną świadomość aktualizacji swoich uprawnień, ponieważ wpis wykreślony podlega ujawnieniu w KRUDK, podobnie jak wzmianka o zniesieniu z mocą wsteczną skutków prawnych dokonania wpisu (§ 8 rozporządzenia w sprawie rejestru).

Powyższe rozważania można odnieść odpowiednio do wpływu skutku wstecznego wykreślenia na możliwość zasiedzenia rzeczy będącej dobrem kultury (art. 174 § 2 k.c.) oraz przedawnienia roszczenia windykacyjnego (art. 223 § 4). W obu przypadkach wykreślenie niezasadnego wpisu zadziała raczej na korzyść osoby władającej rzeczą bez tytułu prawnego niż pierwotnego jej właściciela. Przedstawione stany faktyczne są skomplikowane, ale obrazują jednak, że rozwiązanie przyjęte w art. 24e ust. 3 u.o.z. jest nie tylko niepotrzebne, ale w niektórych przypadkach może się okazać szkodliwe dla właściciela dobra kultury i przyczynić do utraty przez niego tytułu. **Należy więc postulować, *de lege ferenda*, wykreślenie art. 24e ust. 3 u.o.z.** Niekorzystnym skutkiem działania tego przepisu można przeciwdziałać. Wystarczy, żeby właściwe organy administracji publicznej nie wykreślały z KRUDK rzeczy, które wpisano na podstawie nieprawdziwej informacji o utracie w wyniku przestępstwa, jeżeli okaże się, że rzecz rzeczywiście została później bezprawnie utracona, z tym że przez inną osobę. Działania takie musiałyby być podejmowane przez administrację głównie po to, żeby zapobiec zagrożeniom wynikającym z art. 24e ust. 3 u.o.z. Nie zmienia to więc oceny wspomnianego przepisu, który zdaje się wprowadzać wyłącznie niepotrzebne komplikacje, nie służąc żadnemu słusznemu celowi.

5. PODSUMOWANIE

W podsumowaniu wypada podjąć się ogólnej oceny nowo wprowadzonej regulacji. Idea, zgodnie z którą właściciele dóbr kultury należy objąć szczególną ochroną przed ich utratą na rzecz nabywców lub posiadaczy w dobrej wierze, znajduje aksjologiczne uzasadnienie. Jest ona wręcz pewnym standardem na gruncie europejskich porządków prawnych. Wykorzystanie do tego celu rejestru publicznego może być właściwym wyborem, ale decydujące jest związanie z nim odpowiednich skutków cywilnoprawnych. Zasada jawności formalnej daje podstawę do wprowadzenia zakazu powoływania się na nieznaną danych zawartych w KRUDK, a więc jawności materialnej. Zakaz taki sam w sobie pozwala wykluczyć możliwość nabycia *a non domino* przedmiotu, którego utrata została w rejestrze ujęta.

Niepotrzebne jest zatem zastosowanie drugiego mechanizmu ochrony, czyli tzw. wyłączeń (art. 169 § 3, art. 170 § 2, art. 174 § 2 k.c.). Znajduje on uzasadnienie

jedynie w przypadku przedawnienia roszczenia wydobywczego (art. 223 § 4 k.c.), ponieważ dla powstania stanu niezaskarżalności roszczenia dobra wiara jest bez znaczenia. W pozostałych przypadkach dochodzi, niepotrzebnie, do „dwukrotnej ochrony” utraconego dobra kultury, co jest wadliwe technicznoprawnie. Prowadzi też do pewnej niespójności w systemie prawa cywilnego, które nie zwykło wykluczać nabywania określonych rodzajów dóbr od nieuprawnionego wprost. O możliwości uzyskania tytułu decyduje dobra bądź zła wiara nabywców. W tym sensie regulacja dotycząca rzeczy wpisanych do KRUDK pozostanie na gruncie kodeksu cywilnego „ciałem obcym”¹²¹.

Za zbędny należy uznać przepis art. 170 § 2 k.c. Błędne rozwiązanie przyjęto w art. 174 § 2 k.c., w którym właściwszą od zastosowanej byłaby konstrukcja zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Niekorzystna i niepotrzebna jest też tzw. wsteczna moc wykreślenia (art. 24e ust. 3 u.o.z.), która — jeśli w ogóle znajdzie zastosowanie — to będzie ono z perspektywy celów, jakim KRUDK ma służyć, całkowicie niepożądane. Poziom techniczny nowelizacji zasługuje generalnie na negatywną ocenę. Poszczególne rozwiązania nie zostały należycie przemyślane.

Niezależnie od tego typu niedoskonałości koncepcja prowadzenia specjalnego rejestru dla dóbr utraconych nie jest w stanie odpowiedzieć na problem nabycia rzeczy powierzonej od nieuprawnionego (art. 169 § 1 k.c.). Trudno wskazać konstrukcję, którą mógłby posłużyć się ustawodawca, chcąc uniemożliwić uzyskanie własności taką drogą. Można by rzecz jasna przewidzieć wsteczną moc samego wpisu (której *de lege lata* brak), jeśli jednak miałyby ona sięgać chwili sprzed zawarcia umowy pomiędzy powiernikiem i nabywcą, to z perspektywy ochrony dobrej wiary tego ostatniego byłoby to rozwiązanie niesłuszne. Była już mowa o tym, że racją dla wykluczenia nabycia w dobrej wierze jest dostęp do danych ujawnionych w KRUDK. Uwstecznienie skutków wpisu sprawiłoby zaś, że nabywca nie uzyskałby tytułu prawnego do rzeczy, choć nie widniały w rejestrze żadne dane, które mogłyby stanowić dla niego ostrzeżenie, że zbywca nie był uprawniony do rozporządzania rzeczą.

Funkcjonowały dotychczas w polskim systemie prawnym rozmaite ewidencje służące ochronie dóbr kultury, ale żadna z nich nie miała statusu rejestru bezpośrednio ograniczającego możliwość nabycia własności wpisanego dobra¹²². Ochrona własności dóbr kultury przez rejestr oddziaływający na tę sferę jest więc w naszym prawie nowością. Nie należy jednak tracić z pola widzenia, że wykorzystanie reje-

¹²¹ Uwaga ta jest aktualna co najmniej od 1 października 1990 r., kiedy to ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 321) skreślono art. 171 k.c.

¹²² Mowa tu przede wszystkim o krajowym wykazie zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, który jest prowadzony (na podstawie art. 23 u.o.z.) przez Generalnego Konserwatora Zabytków — zob. K. Zeidler: *Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem oraz Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury* (w:) K. Zeidler, K. Zalańska: *Wykład prawa ochrony zabytków*, Warszawa–Gdańsk 2015, s. 170–172. Treść wykazu dostępna jest — po zalogowaniu się — pod adresem: www.skradzionezabytki.pl (dostęp: 22 marca 2018 r.).

stru publicznego jest tylko jednym z możliwych do przyjęcia modeli cywilnoprawnej ochrony dóbr kultury. Polski ustawodawca, poprzez omawianą tu nowelizację, wybrał ten właśnie model¹²³, choć jak dowiedziono powyżej, ma on poważne mankamenty. W literaturze natomiast często proponuje się rozwiązanie polegające na przyznaniu określonym kategoriom dóbr kultury (głównie dobrom publicznym) statusu *res extra commercium*¹²⁴. Konstrukcja taka ma oczywiście rozmaite wady i zalety; w tym miejscu można poprzestać na stwierdzeniu, że z pewnością obejmowałyby ona ochroną również przypadki nabycia rzeczy powierzonej. Musiałaby jednak zostać uzupełniona innymi rozwiązaniami przeznaczonymi dla ochrony kolekcji niepublicznych¹²⁵. Rejestr zaś, jeśli jest prowadzony dla dóbr utraconych, na takie wyzwanie nie odpowie. Mógłby zapobiegać nabyciu rzeczy powierzonej od nieuprawnionego, ale przy założeniu, że prowadzono by go generalnie dla dóbr kultury, a nie tylko tych, które zostały utracone. Wyłączenie możliwości utraty własności mogłoby wtedy chronić właścicieli dóbr kultury przed utratą tytułu z wyprzedzeniem. W aktualnym stanie prawnym ochrona właścicieli dóbr kultury, jeśli zestawić ją z chwilą utraty rzeczy, **ma charakter *ex post***. Biorąc pod uwagę, że prowadzi to do możliwości uzyskania tytułu prawnego *a non domino* w przypadku rzeczy powierzonej, rozwiązanie takie w podsumowaniu zasługuje na dezaprobatę. Poszukiwanie właściwej koncepcji ochrony dóbr kultury na gruncie cywilnoprawnym powinno więc być kontynuowane.

BIBLIOGRAFIA

1. LITERATURA

- Bieranowski A. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126–352)*, pod red. M. Frasa i M. Habdas, Warszawa 2018, s. 235–238.
- Czech T. (w:) *Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Legalis 2017, komentarz do art. 38.
- Ereciński T. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, *Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2016, s. 335–346.
- Faber W. (w:) *National Reports on the Transfer of Movables in Europe*, Vol. 1, ed. by W. Faber, B. Lurger, Munich 2008, s. 146–159.

¹²³ Nie rezygnując bynajmniej z innych rozwiązań, wykorzystywanych na gruncie ustaw szczególnych. Negatywna ocena rozczłonkowania mechanizmów ochrony obrotu dobrami kultury jest w piśmiennictwie powszechna — por. np. A. Jagielska-Burduk: *Formy ochrony...*, *op. cit.*, s. 212; I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 104.

¹²⁴ Zob. w szczególności W. Kowalski: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 262–272 i n.; W. Szafranski: *Res extra commercium (w:) Mechanizmy prawne...*, *op. cit.*, s. 127–171; I. Gredka, P. Gwoździewicz-Matan: *Cywilnoprawne...*, *op. cit.*, s. 113.

¹²⁵ W. Kowalski: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 264–272.

- Gadecki B.: *Nowe regulacje dotyczące problematyki zabytków w związku z wejściem w życie ustawy o rzeczach znalezionych*, *Ius Novum* 2016, nr 4, s. 186–195.
- Gniewek E.: *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Kraków 2001.
- Gniewek E. (w.): *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2013, s. 579 i 892.
- Gołębiowski K. (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, wyd. 8, Legalis 2017, komentarz do art. 170 i 174.
- Gredka I., Gwoździwicz-Matan P.: *Cywilnoprawne skutki wpisu rzeczy do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury*, *Państwo i Prawo* 2016, z. 10, s. 100–113.
- Jagielska-Burduk A.: *Formy ochrony zabytków jako mechanizm zarządzania dziedzictwem kultury* (w:) *Mechanizmy prawne zarządzania dziedzictwem kultury*, pod red. A. Jagielskiej-Burduk, Warszawa 2016, s. 189–192.
- Jagielska-Burduk A.: *Nabycie własności dobra kultury od nieuprawnionego. Wybrane zagadnienia*, *Santander Art and Culture Law Review* 2015, nr 1, s. 119–134.
- Jagielska-Burduk A.: *Prawo własności dziedzictwa kultury* (w:) *Mechanizmy prawne zarządzania dziedzictwem kultury*, pod red. A. Jagielskiej-Burduk, Warszawa 2016, s. 81–84.
- Jelonek-Jarco B. (w.): *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, pod red. J. Pisulińskiego, Warszawa 2014, s. 82–92.
- Kaczorowska B.: *Ocena dobrej wiary nabywcy dzieła sztuki przy nabyciu od nieuprawnionego*, *Ochrona Zabytków* 2012, nr 3–4, s. 135–150.
- Kepiński M., Kepiński J. (w.): *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz. Art. 1–449¹¹*, pod red. M. Gutowskiego, Warszawa 2016, s. 827–839.
- Kolomijceva J. (w.): *National Reports on the Transfer of Movable in Europe*, Vol. 6, ed. by W. Faber, B. Lurger, Munich 2011, s. 558.
- Kowalski W.: *Nabycie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004.
- Królikowska K. (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, wyd. 18, Legalis 2018, komentarz do art. 223.
- Leśniak M. (w.): J. Gołaczyński, M. Leśniak: *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 153–157.
- Machnikowski P.: *Nabycie własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego — dziś i jutro* (w:) *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, pod red. J. Gołaczyńskiego i P. Machnikowskiego, Warszawa 2010, s. 335–345.
- Morek R. (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, wyd. 18, Legalis 2018, komentarz do art. 169, 170, 174.

- Naczyńska J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126–352)*, pod red. M. Frasa i M. Habdas, Warszawa 2018, s. 261–262.
- Orlicki M. (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz. Art. 1–449¹¹*, pod red. M. Gutowskiego, Warszawa 2016, s. 942–945.
- Piątowski J.St. (w:) *System prawa cywilnego*, t. II, *Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, pod red. J. Ignatowicza, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 294–306.
- Principles, Definitions and Model rules of European Private Law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Vol. 5, ed. by C. von Bar, E. Clive, Munich 2009.
- Skowrońska-Bocian E., Warciński M. (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015, s. 544–555.
- Sołtysiński S.: *Czynności rozporządzające. Przyczynek do analizy podstawowych pojęć cywilistycznych (w:) Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, pod red. J. Błęszyńskiego i J. Rajskiego, Warszawa 1985, s. 301–330.
- Stawecki T.: *Rejestry publiczne. Funkcje instytucji*, Warszawa 2005.
- Strus Z., Strus-Wołos Z., *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, LEX/el. 2003.
- Szafrański W.: *Mity i patologie obrotu dziełami sztuki*, Santander Art and Culture Law Review 2015, nr 1, s. 135–172.
- Szafrański W.: *Wartość kulturalna, ekonomiczna i prawna dziedzictwa (w:) Mechanizmy prawne zarządzania dziedzictwem kultury*, pod red. A. Jagielskiej-Burduk, Warszawa 2016, s. 299–313.
- Szafrański W.: *Res extra commercium (w:) Mechanizmy prawne zarządzania dziedzictwem kultury*, pod red. A. Jagielskiej-Burduk, Warszawa 2016, s. 127–171.
- Szilágyi F. (w:) *National Reports on the Transfer of Movable in Europe*, Vol. 3, ed. by W. Faber, B. Lurger, Munich 2011, s. 457–458.
- Szpunar A.: *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Kraków 1999.
- Szymaniak P.: *Najcenniejsze dzieła chronione jak kosiarka*, Gazeta Prawna z 25 października 2012 r. (nr 208).
- Warciński M.: *Opinia prawna na temat projektu ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2014, nr 1 (41), s. 313–323.
- Wójcik S. (w:) *System prawa cywilnego*, t. II, *Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, pod red. J. Ignatowicza, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 494–500.
- Wójcik S.: *Zasiedzenie jako sposób nabycia praw podmiotowych (znaczenie oraz próba oceny niektórych uregulowań) (w:) Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, pod red. J. Błęszyńskiego i J. Rajskiego, Warszawa 1985, s. 153–170.

- Zalasińska K.: *Dobra wiara jako przesłanka ochrony nabywców kradzionych dzieł sztuki*, *Palestra* 2010, z. 5/6, s. 45–54.
- Zeidler K.: *Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem oraz Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury* (w:) K. Zeidler, K. Zalasińska: *Wykład prawa ochrony zabytków*, Warszawa–Gdańsk 2015, s. 170–172.
- Ziemski K.M. (w:) *System prawa administracyjnego*, t. 5, *Prawne formy działania administracji*, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2013, s. 181–184.
- Zimmermann J.: *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016.

2. INNE ŹRÓDŁA

Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2064 z dnia 9 stycznia 2014 r. (dostępny na stronie Sejmu RP).

Słowa kluczowe: krajowy rejestr utraconych dóbr kultury, ochrona dóbr kultury, nabycie od nieuprawnionego, zasiedzenie

KACPER GÓRNIAK

PROTECTION OF CULTURAL PROPERTY WITHIN THE FRAMEWORK OF THE NATIONAL REGISTER OF THE LOST CULTURAL PROPERTY

S u m m a r y

The article focuses on the National Register of the Lost Cultural Property (NRLCP) as a new so-called public register in the Polish legal system. Public registers, including records accessible to the public, are organized with the purpose of triggering specified effects within material law. An entry in the NRLCP, according to the amendment of the Polish Civil Code, should eliminate the possibility of acquiring an ownership of an object included in the Register from a non-entitled person. In this way the legislator tries to solve the problem of losing a cultural property by original owners due to thefts, burglaries and misappropriations. Those crimes have usually resulted afterwards in acquiring the

ownership by the purchasers remaining in good faith. From now on, such acquisition of the cultural property shall be impossible. The text is divided into three parts. In the first part the author stresses reasons for existence of special solutions in the framework of civil law for the cultural property. Second part is devoted to the rules that compose the way in which the NRLCP should function. The third and the most significant part of the article addresses the issue of material-law effects of the entry in the NRLCP. All reflections are centred around the question whether the new regulation is appropriate and effective in protecting a cultural property.

Key words: National Register of Lost Cultural Property, protection of cultural property, acquisition from a non-entitled person, adverse possession